

SPIS TREŚCI

Wspomnienie	2
Uchwały.....	7
Zagadnienia prawne przedstawione do rozstrzygnięcia.....	11
Glosy	27
Rozbieżności w orzecznictwie	45
Nowe ustawodawstwo	48
Orzeczenia nie publikowane.....	52
OSNC 2002, nr 9	58
Informacje	62
Statystyka.	65



ALFRED GOLA

Sędzia Sądu Najwyższego

(1927 – 2002)

W dniu 10 czerwca 2002 r. w Katowicach
zmarł sędzia Sądu Najwyższego w stanie spoczynku dr Alfred Gola

Sędzia Alfred Gola urodził się w dniu 13 grudnia 1927 r. w Kłodnicy (woj. opolskie). W 1951 r. ukończył Wydział Prawa na Uniwersytecie im. A. Mickiewicza w Poznaniu, uzyskując tytuł magistra. W 1950 r. rozpoczął pracę w sądownictwie powszechnym, najpierw jako aplikant sądowy w okręgu Sądu Wojewódzkiego w Poznaniu, a następnie – od 1951 r. – jako asesor sądowy pełniący obowiązki sędziego w Sądzie Powiatowym w Mikołowie. W 1952 r. został powołany na stanowisko sędziego Sądu Powiatowego w Mikołowie, w którym od 1955 r. był wiceprezesem, a następnie – w 1966 r. – na stanowisko sędziego Sądu Wojewódzkiego w Katowicach.

W 1972 r. sędziego Alfreda Golę powołano na stanowisko sędziego Sądu Najwyższego, gdzie orzekał w Izbie Cywilnej aż do chwili przejścia w stan spoczynku, tj. do grudnia 1997 r. Uchwałą Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Śląskiego z dnia 10 grudnia 1979 r. sędziemu Alfredowi Goli nadany został – na podstawie

rozprawy pt. „Nabycie własności ruchomości od nieuprawnionego” – tytuł doktora nauk prawnych.

Przez kilkanaście lat sędzia Alfred Gola był przewodniczącym Wydziału I, sprawozdawcą i autorem uzasadnień w wielu precedensowych uchwałach oraz orzeczeniach tezowanych. Z bogatego jurysdykcyjnego dorobku sędziego Alfreda Goli warto przypomnieć uchwały podjęte przez Sąd Najwyższy w składach powiększonych, w których był sprawozdawcą i autorem uzasadnień, np:

Przepis art. 541 k.c. dotyczy także wypadku, gdy cena sztywna zostaje ustalona po zawarciu umowy sprzedaży i po uiszczeniu przez kupującego umownie uzgodnionej ceny; przedawnienie przewidziane w tym przepisie biegnie od dnia zapłaty umówionej ceny (*uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 13 lutego 1974 r., III CZP 61/73, OSNCP 1974, nr 7-8, poz. 122*);

Przewidziane w uchwale nr 125 Rady Ministrów z dnia 22 maja 1965 r. w sprawie dalszego rozwoju oszczędzania na mieszkaniowych książeczkach oszczędnościowych Powszechnych Kas Oszczędności (M.P. Nr 27, poz. 136 ze zm.) premie: gwarancyjna i za systematyczne oszczędzanie, przysługują od zgromadzonej na książeczce mieszkaniowej tej części wkładu budowlanego, której wpłacenie jest konieczne do uzyskania przydziału mieszkania spółdzielczego (*uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 29 listopada 1979 r., III CZP 54/79, OSNCP 1980/7-8, poz. 130*);

Przewidziane w art. 88 ust. 1 ustawy z dnia 29 kwietnia 1985 r. o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (tekst jedn.: Dz. U. z 1989 r. Nr 14, poz. 74; zm.: Dz. U. z 1989 r. Nr 29, poz. 154, Dz. U. z 1990 r. Nr 14, poz. 90, Nr 34, poz. 198, Nr 79, poz. 464) prawo do zaliczenia wartości mienia pozostawionego na terenach nie wchodzących w skład obecnego obszaru Państwa Polskiego przysługuje obywatelom polskim, zamieszkałym w dniu 1 września 1939 r. na tych terenach, którzy po tym dniu opuścili je w związku z wojną rozpoczętą w 1939 r. i zamieszkują w Polsce (*uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 10 kwietnia 1991 r., III CZP 84/90, OSNCP 1991, nr 8-9, poz. 97*);

Dla oceny skuteczności umowy sprzedaży samochodu skradzionego za granicą, a znajdującego się w chwili zawarcia umowy w Polsce, właściwe jest, stosownie do przepisu art. 24 § 2 prawa prywatnego międzynarodowego, prawo

polskie (*uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 30 marca 1992 r., III CZP 17/92, OSNCP 1992, nr 11, poz. 186*);

Spółka cywilna nie ma zdolności wekslowej (*uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 31 marca 1993 r., III CZP 1/93, OSNCP 1993, nr 10, poz. 171*);

Wynajmujący przy podwyższaniu czynszu regulowanego za najem lokalu mieszkalnego obowiązany jest wypowiedzieć na piśmie w terminie ustawowym czynsz dotychczasowy (art. 23 ust. 1 ustawy z dnia 2 lipca 1994 r. o najmie lokali mieszkalnych i dodatkach mieszkaniowych - Dz. U. Nr 105, poz. 509 ze zm.) (*uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 27 lutego 1996 r. III CZP 190/95, OSNC 1996, nr 4, poz. 46*);

Sędzia Alfred Gola był autorem wielu opracowań z dziedziny prawa, także o charakterze popularyzatorskim, wśród których wymienić należy przede wszystkim:

„Zagadnienia związane z nabywaniem przez cudzoziemców praw do nieruchomości położonych w Polsce”, *Problemy Wymiaru Sprawiedliwości* 1978, nr 1, s. 17, „Realizacja praw spadkowych cudzoziemców w Polsce”, *Problemy Wymiaru Sprawiedliwości* 1979, nr 1, s.16, „Nabycie własności ruchomości od nieuprawnionego”, Warszawa 1982, „Spory sąsiedzkie właścicieli nieruchomości”, Warszawa 1983 (z B. Bładowskim), „Obowiązek alimentacyjny”, Warszawa 1983 (z B. Bładowskim), „Znaczenie i rola ubezpieczeń osobowych i majątkowych”, *Nowe Prawo* 1984, nr 11-12, s. 156 (ze S. Dmowskim), „Ochrona nabywcy w obrocie towarowym (gwarancja, rękojmia)”, *NP* 1984, nr 11-12, s. 142 (ze S. Dmowskim), „Ochrona stosunków produkcyjnych w rolnictwie (kontraktacja, kooperacja, umowy o usługi na rzecz rolnictwa)”, *Nowe Prawo* 1984, nr 11-12, s. 147 (ze S. Dmowskim), „Rozwód a mieszkanie”, Warszawa 1986 (z B. Bładowskim), „Alimenty”, Warszawa 1986 (z B. Bładowskim), „Ubezważnowolnienie. Opieka i kuratela”, Warszawa 1989 (z B. Bładowskim) oraz „Ustawa o najmie lokali mieszkalnych i dodatkach mieszkaniowych. Komentarz”, Warszawa 1996 (z J. Sucheckim).

Sędzia Alfred Gola – wspólnie z T. Żyznowskim – opracował także dwa tomy „Bibliografii prawa i postępowania cywilnego”, obejmujące lata 1982-1990.

J.G.

WSPOMNIENIE

Przytoczone opracowania potwierdzają rozległość zainteresowań i trwałą wkład w dziedzinę prawa cywilnego sędziego Alfreda Goli, lecz nie wyczerpują istoty Jego działalności. Było nią orzecznictwo sprawowane w sadach powszechnych różnych szczebli i w Izbie Cywilnej Sądu Najwyższego. Łącznie ponad 40 lat. Z tego większość w niełatwym dla sądownictwa okresie, wymagającym odwagi dla wyrażanych poglądów, przekonań i ferowanych wyroków. Był autorem licznych i przydatnych dla praktyki sądowej orzeczeń, także w składach powiększonych – wielokrotnie i we współczesnym orzecznictwie sądowym – powoływanych. Zdecydowana jednakże większość tych orzeczeń, wyrażane stanowisko i jego motywacja zawarte w uzasadnieniach licznych orzeczeń pozbawiona jest cech i charakteru powszechnie dostępnego. Spoczywa w archiwum, bez oznaczenia autora, jeśli nie wręcz anonimowa bo co najwyżej znana tylko tym, którzy uzyskali rozstrzygnięcie sądowe wydane z udziałem sędziego Alfreda Goli. Wyrażająca bogate treści, lecz pokryta – w obszernych archiwach – kurzem zapomnienia skłania do ukazania Jego sylwetki i osobowości chociażby w okresie sprawowania obowiązków w Sądzie Najwyższym. Nie tylko wiedza prawnicza i doświadczenie pozwoliło Mu na kontynuowanie pracy sędziego po przemianach w 1989 r. i nowej obsadzie kadrowej Sądu Najwyższego ukształtowanej w 1990 r. przez Krajową Radę Sądownictwa.

Cechowało Go nieuleganie uwarunkowaniom politycznym wielokrotnie się zmieniającym, a także okazywany dystans wobec głośzonych, czasem donośnie i bezceremonialnie, „jedynie słusznych” interpretacji i prawd, którymi powinien kierować się sędzia. Takie dążenia i oczekiwania od sądu i sędziów, a nawet całego wymiaru sprawiedliwości, okazywały się wobec sędziego Alfreda Goli bezskuteczne.

Nigdy nie zrezygnował z przysługujących sędziemu uprawnień wynikających z istoty tego urzędu, w tym także do dokonania wykładni prawa i poszukiwania sprawiedliwego rozstrzygnięcia. Wrażliwość na sprawy ludzi, ich komplikacje i uwikłanie, chęć pomocy w poszukiwaniu rozsądnego rozwiązania konfliktu, to cechy, które zjednały Mu szacunek środowiska nie tylko sędziowskiego. Taką opinię

wyrażają również współuczestnicy wymiaru sprawiedliwości. Ferowane przez niego orzeczenia budziły respekt i zrozumienie nawet u strony przegrywającej proces.

Wielu sędziom Izby Cywilnej i piszącemu te słowa także dane było współpracować z sędzią Alfredem Gołą. Przywołujemy Go do pamięci i chcielibyśmy utrwalić i kontynuować Jego cechy sędziego i człowieka; z jaką cierpliwością i uwagą oraz wnikliwością wysłuchiwał wszystkich racji i argumentów, ważył je i dobierał właściwe środki mające zadośćuczynić doznanej krzywdzie czy niesprawiedliwości.

Ileż to razy w toku ferowania orzeczenia z Jego udziałem byliśmy świadkami wrażliwości sumienia i poczucia sprawiedliwości. Cechy te dopełniała kultura osobista i koleżeńskość.

Umiejętność słuchania, przy bliższym Jego poznaniu, godna nawet pozazdroszczenia, sprawiała, że nie ograniczał stron i współuczestników wymiaru sprawiedliwości. Wiedza i doświadczenie przysłowiowego weterana w Izbie, pozycja i pełniona funkcja nie tworzyły bariery dla nowo przybywających sędziów do Izby. Z równym zainteresowaniem wysłuchiwał ich poglądów, dyskretnie i z wrodzoną delikatnością dostrzegał wniesione nawyki, naprowadzał na właściwe rozwiązania czy wskazywał ukształtowaną praktykę. Dla każdego z nas wstępującego do tego Sądu stawał się partnerem, doradcą, ale i wymagającym członkiem składu orzekającego. Unikał formułowania sądów skrajnych, szanował i respektował zdanie innych. W Wydziale, w którym sprawował funkcje przewodniczącego skupiały się sprawy trudne i skomplikowane. Zawsze skłonny do pomocy i wskazania racji natury prawnej czy faktycznej w konkretnej sprawie i argumentacji, której trudno było pominąć. Skromny, bezkonfliktowy i wyrozumiały w stosunkach z pracownikami administracyjnymi i obsługi, zdobył także ich szacunek i uznanie. Ze wszystkimi pozostawał w kontaktach nacechowanych bezpośredniością i życzliwością.

Naszkicowane wspomnienia dla zachowania o Nim pamięci nie przysłaniają smutku i żalu z bezpowrotnego odejścia Kolegi Sędziego, który dobrze zasłużył się wymiarowi sprawiedliwości czyniąc prawo realnym i sprawiedliwym. Takim pozostanie w naszej zbiorowej pamięci.

Tadeusz Żyznowski

UCHWAŁY

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Zamościu postanowieniem z dnia 22 kwietnia 2002 r., I Cz 94/02, zagadnienia prawnego:

„Czy postanowienie o ustanowieniu drogi koniecznej, w którym oznaczono na mapie przebieg służebności według zasad obowiązujących przy oznaczaniu nieruchomości w księgach wieczystych, podlega zaopatrzeniu w klauzulę wykonalności i wykonaniu w drodze egzekucji prowadzonej przez komornika?”
podjął uchwałę:

Postanowienie o ustanowieniu drogi koniecznej nie jest tytułem egzekucyjnym podlegającym zaopatrzeniu w klauzulę wykonalności.

(uchwała z dnia 26 czerwca 2002 r., III CZP 38/02, J. Gudowski, T. Bielska-Sobkowicz, M. Kocon)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Zamościu postanowieniem z dnia 27 grudnia 2001 r., I Ca 407/01, zagadnienia prawnego:

„Czy norma prawna art. 6 ustawy z dnia 24 lutego 1989 r. o zmianie ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin oraz o zmianie ustawy o podatku rolnym (Dz.U. Nr 10, poz. 53) posiada charakter przepisu bezwzględnie obowiązującego ?”
podjął uchwałę:

Umowa sprzedaży działki gruntu, wchodzącej w skład gospodarstwa rolnego przekazanego Państwu na podstawie przepisów obowiązujących przed dniem 1 stycznia 1983 r., na której wzniesiono budynki, zawarta z naruszeniem przewidzianego w art. 6 ustawy z dnia 24 lutego 1989 r. o zmianie ustawy o

ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin oraz o zmianie ustawy o podatku rolnym (Dz.U. nr 10, poz.53) prawa właścicieli budynków do nieodpłatnego nabycia własności działki, jest nieważna.

(uchwała z dnia 26 czerwca 2002 r., III CZP 37/02, J. Gudowski, T. Bielska-Sobkowicz, M. Kocon)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Łodzi postanowieniem z dnia 18 kwietnia 2002 r., III Ca 2002/01, zagadnienia prawnego:

„Czy przez »inne świadczenie pieniężne finansowane z Funduszu Pracy« w rozumieniu przepisu art. 28 ust 3 ustawy z dnia 14 grudnia 1994 r o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu (Dz.U. z 1997 r Nr 25, poz. 128 z późn. zm.) rozumieć należy także pożyczkę udzieloną z Funduszu Pracy na podjęcie działalności gospodarczej w oparciu o przepisy rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 17 grudnia 1991 r w sprawie zasad udzielania pożyczek z Funduszu Pracy (Dz.U. Nr 122, poz. 539)?”

podjął uchwałę:

Przez „inne świadczenie pieniężne finansowane z Funduszu Pracy” w rozumieniu przepisu art. 28 ust. 3 ustawy z dnia 14 grudnia 1994 r. o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu (jedn. tekst: Dz. U. z 1997 r. Nr 25, poz. 128) rozumieć należy także pożyczkę udzieloną z Funduszu Pracy na podjęcie działalności gospodarczej w oparciu o przepisy rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 17 grudnia 1991 r. w sprawie zasad udzielania pożyczek z Funduszu Pracy (Dz.U. Nr 122, poz. 539).

(uchwała z dnia 12 czerwca 2002 r., III CZP 35/02, M. Kocon, E. Skowrońska-Bocian, M. Sychowicz)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Poznaniu postanowieniem z dnia 26 marca 2002r., I Ca 53/02, zagadnienia prawnego:

„Czy wierzyciel – Skarb Państwa ściągający swoją należność w egzekucji prowadzonej na polecenie sądu ma obowiązek ponieść opłatę określoną w art. 5 ust. 45 ustawy z 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji (Dz.U. z 1997 r. Nr 133 poz. 882 z późn. zm.)?”

podjął uchwałę:

Sąd, kierując do komornika polecenie egzekucyjne, ma obowiązek ponieść opłatę określoną w art. 45 ust. 5 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji (Dz.U. 1997 r., Nr 133, poz. 882, ze zm.).

(uchwała z dnia 12 czerwca 2002 r., III CZP 34/02, M. Kocon, E. Skowrońska-Bocian, M. Sychowicz)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Bydgoszczy postanowieniem z dnia 21 lutego 2002 r., II Ca 65/02, zagadnienia prawnego:

„1. Czy oparte na przepisie art. 358¹ § 3 k.c. żądanie waloryzacji świadczenia pieniężnego należnego powodowi, jako uposażonemu z tytułu umowy ubezpieczenia zaopatrzenia dzieci, jest roszczeniem wynikającym z umowy w rozumieniu art. 505¹ k.p.c.?”

2. czy po dokonaniem przez przewodniczącego - przy wszczęciu sprawy - zakwalifikowaniu sprawy do postępowania uproszczonego, podjęcie w dalszym toku procesu decyzji Sądu I instancji lub Sądu II instancji bądź przewodniczącego wydziału Sądu Okręgowego - o skierowaniu sprawy do postępowania zwykłego, ze względu na brak przesłanek przewidzianych w art. 505¹ k.p.c. wymaga wydania postanowienia bądź zarządzenia?”

postanowił:

odmówić podjęcia uchwały.

*(postanowienie z dnia 26 czerwca 2002 r., III CZP 42/02, J. Gudowski,
T. Bielska-Sobkowicz, M. Kocon)*

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Opolu postanowieniem z dnia 22 marca 2002 r., II Cz 188/02, zagadnienia prawnego:

„Czy wierzyciel Skarb Państwa - działający przez sądy i prokuratorów ma obowiązek uiszczania części opłaty egzekucyjnej należnej w sprawach o egzekucję świadczeń pieniężnych (art. 45 ust. 5 ustawy o komornikach sądowych i egzekucji w brzmieniu wynikającym z ustawy nowelizującej z 18.09.2001 r- Dz.U. Nr 130, poz. 1452 ?”

postanowił:

odmówić podjęcia uchwały.

*(postanowienie z dnia 12 czerwca 2002 r., III CZP 33/02, M. Kocon,
E. Skowrońska-Bocian, M. Sychowicz)*

ZAGADNIENIA PRAWNE

PRZEDSTAWIONE DO ROZSTRZYGNIĘCIA

III CZP 40/02

Czy zażalenie na postanowienie sądu rejonowego, rozstrzygające skargę na czynności komornika, podlega wpisowi stosunkowemu z § 1 i 53 pkt. 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 17 grudnia 1996 r. w sprawie określenia wysokości wpisów w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 154, poz. 753 ze zm.), czy też 1/5 części wpisu stałego z § 52 tego rozporządzenia ?

(postanowienie Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 30 kwietnia 2002 r., I Cz 196/02, R. Bandosz, M. Kasztelan, S. Brzostowski)

W ocenie Sądu Okręgowego, treść § 1 i 53 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 17 grudnia 1996 r. w sprawie określenia wysokości wpisów w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 154, poz. 753 ze zm.) może co do zasady wskazywać na trafność stanowiska, że zażalenie na orzeczenie sądu rejonowego w przedmiocie skargi na czynności komornika podlega opłacie stosunkowej, naliczanej zgodnie z postanowieniami tych przepisów. Na taki charakter tej opłaty wskazuje ponadto brzmienie art. 29 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Zdaniem Sądu Okręgowego, obydwa akty, regulując wpis stosunkowy, odnoszą się do pojęcia wpisu naliczanego na podstawie § 1 wymienionego rozporządzenia. Jak podkreślił Sąd Okręgowy, takie stanowisko prezentowane jest także w orzecznictwie Sądu Najwyższego.

Jednak uchwała Sądu Najwyższego z dnia 25 czerwca 1998 r., III CZP 15/98, (OSNC 1998, nr 12, poz. 201) może sugerować odmienną ocenę charakteru wpisu od zażalenia na orzeczenie sądu rejonowego w przedmiocie skargi na czynności komornika i przyjęcie, że jest to wpis stały, obliczany zgodnie z § 52 pkt 2 cytowanego rozporządzenia. Sąd Okręgowy wskazał ponadto, że nie można przy ocenie tego zagadnienia kierować się poglądem, iż opłata od zażalenia nie powinna być wyższa od opłaty od skargi, albowiem występują sytuacje kiedy wnioski w ogóle nie podlegają opłacie, a od środków zaskarżenia z nimi związanych taka opłata może być pobierana.

*

III CZP 42/02

1. Czy oparte na przepisie art. 358¹ § 3 k.c. żądanie waloryzacji świadczenia pieniężnego należnego powodowi, jako uposażonemu z tytułu umowy ubezpieczenia zaopatrzenia dzieci, jest roszczeniem wynikającym z umowy w rozumieniu art. 505¹ k.p.c.?

2. Czy po dokonaniem przez przewodniczącego – przy wszczęciu sprawy – zakwalifikowaniu sprawy do postępowania uproszczonego, podjęcie w dalszym toku procesu decyzji Sądu I instancji lub Sądu II instancji bądź przewodniczącego wydziału Sądu Okręgowego – o skierowaniu sprawy do postępowania zwykłego, ze względu na brak przesłanek przewidzianych w art. 505¹ k.p.c. wymaga wydania postanowienia bądź zarządzenia?

(postanowienie Sądu Okręgowego w Bydgoszczy z dnia 21 lutego 2002 r., II Ca 65/02, M. Trzecki, I. Dobosiewicz, M. Linska-Wawrzon)

W uzasadnieniu przedstawionego zagadnienia Sąd Okręgowy stwierdził, że ocena charakteru prawnego żądania waloryzacji sądowej w oparciu o art. 358¹ § 3 k.c. jest utrudniona z uwagi na występujące zarówno w orzecznictwie, jak i doktrynie istotne rozbieżności. Według prezentowanych koncepcji, uprawnienie do żądania waloryzacji świadczenia pieniężnego traktowane jest jako np. uprawnienie prawokształtujące, uboczne roszczenie materialne, czy roszczenie o charakterze mieszanym (materialnoprocesowym), stan waloryzacyjności bądź normatywna postać prawa podmiotowego. Jak zauważył Sąd Okręgowy, dla rozstrzygnięcia tego problemu przydatne będzie spostrzeżenie, że źródłem żądania waloryzacji może być tylko istniejący między stronami stosunek obligacyjny, którego przedmiotem jest świadczenie pieniężne. Łączący strony stosunek umowny generuje prawa podmiotowe stron, będące zespołem roszczeń i uprawnień, przy czym niektóre mają charakter główny a inne uboczny. O kwalifikacji powództwa zadecyduje to, czy pojęcie zawarte w art. 505¹ pkt 1 k.p.c. "roszczenia wynikające z umów" rozumiane będzie szeroko, a w konsekwencji obejmować będzie zarówno sprawy o zasądzenie

świadczenia jak też o ustalenie istnienia bądź nieistnienia stosunku umownego lub jego ukształtowanie, czy też przyjmie się, że zamiarem ustawodawcy było, aby hipotezą tego przepisu objęte zostały roszczenia w ścisłym znaczeniu tego terminu.

W rozpoznawanej sprawie powstała również wątpliwość co do formy decyzji przewodniczącego lub sądu drugiej instancji o zakwalifikowaniu sprawy do postępowania zwykłego w sytuacji, gdy na etapie postępowania apelacyjnego przewodniczący lub sąd oceni, że tocząca się w postępowaniu uproszczonym sprawa powinna być rozpoznana w postępowaniu zwykłym, albowiem objęte pozwem żądanie nie stanowi roszczenia w rozumieniu art. 505¹ pkt 1 k.p.c. Sąd Okręgowy zwrócił w tej kwestii uwagę, że w piśmiennictwie wyrażano zapatrywanie, iż tylko w wypadku wymienionym w przepisie art. 505⁷ k.p.c. wymagana jest forma postanowienia. Jednak, zdaniem Sądu Okręgowego, za poglądem przeciwnym przemawia chociażby odmiennosc reguł dotyczących postępowania dowodowego, które mają istotne znaczenie dla ochrony interesów stron procesu. Rozstrzygnięcie przez sąd o tak ważnej kwestii proceduralnej powinno zgodnie z art. 354 k.p.c. odbywać się w drodze postanowienia.

*

III CZP 43/02

Czy odsetki od należności Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, o których mowa w art. 204 § 1 pkt. 2 a prawa upadłościowego, biegnące w stosunku do masy upadłości stosownie do art. 33 § 2 prawa upadłościowego po dacie ogłoszenia upadłości, podlegają zaspokojeniu, tak jak należność główna, a więc w kategorii II a, czy w kategorii VII obejmującej, zgodnie z art. 204 § 1 pkt. 7 prawa upadłościowego odsetki na zaspokojenie należności w powyższych kategoriach?

(postanowienie Sądu Okręgowego w Toruniu z dnia 16 maja 2002 r., VI Gz 70/02, M. Białocerkiewicz, J. P. Naworski, R. Owczarzak)

Zdaniem Sądu Okręgowego, przedstawiona wątpliwość wynika z braku jednoznacznej regulacji ustawowej oraz z istniejących w tej materii rozbieżności w doktrynie. W motywach Sąd Okręgowy wyraził pogląd, że na to pytanie należałoby

udzielić odpowiedzi negatywnej, za którą przemawia przede wszystkim samo brzmienie przepisu, w którym jest mowa o odsetkach. Po drugie, wykładnia logiczna nawiązująca do innych kategorii zaspokojenia określonych np. w art. 204 § 1 pkt 3 i 6 Prawa upadłościowego, które wyraźnie wymieniają odsetki. Warto zwłaszcza, co podkreśla Sąd Okręgowy, zwrócić uwagę, że pierwszy z tych przepisów do kategorii trzeciej zalicza należności z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne należne za ostatni rok przed datą ogłoszenia upadłości wraz ze wszystkimi dodatkami i wszelkimi odsetkami oraz kosztami egzekucji, zaś wykładnia art. 204 § 1 pkt 2a i 7 Prawa upadłościowego nie może być dokonywana w oderwaniu od powyższych regulacji, w których ustawodawca wyraźnie ujmuje odsetki.

Ponadto ustawodawca, wprowadzając nowelą z dnia 31 lipca 1997 r. na grunt art. 204 § 1 Prawa upadłościowego dodatkowe kategorie należności, zaliczył do nich tylko kapitał pomijając odsetki, o których mowa w art. 33 § 2 Prawa upadłościowego. Jako ostatni z argumentów Sąd Okręgowy przywołał, wypowiedziany pod rządem dawnego prawa, ale nadal aktualny pogląd M. Allerhanda, który podkreślał, że w kategoriach uprzywilejowanych nie zaspokajają się odsetek, bo te przypadają do zapłaty dopiero w kategorii ósmej, a obecnie siódmej.

M.D.

*

III CZP 44/02

1. Czy unormowanie art. 58 § 1 b pkt 3 kodeksu celnego w brzmieniu nadanym mu przez ustawę z dnia 2 marca 2000 r. o zmianie ustawy kodeks celny oraz ustawy k.p.c. (Dz.U. Nr 22, poz. 269) – w sytuacji gdy przepadek towaru nie wynika z umowy międzynarodowej lub odrębnych przepisów prawa wewnętrznego - stanowi samodzielną materialno-prawną podstawę dla orzeczenia przez Sąd na wniosek organu celnego przepadku towaru na rzecz Skarbu Państwa,

a w wypadku odpowiedzi pozytywnej:

2. Czy w sytuacji, gdy obowiązuje zakaz posiadania, rozpowszechniania lub obrotu towarami w oparciu o umowy międzynarodowe lub odrębne przepisy, przy czym nie przewidują one przepadku czy innej procedury, a ich cofnięcie

jest niemożliwe, zaś zniszczenie jest nieuzasadnione (co wyczerpuje przesłanki określone w art. 58 kodeksu celnego), a jednocześnie towar taki jest towarem będącym przedmiotem zakazów i ograniczeń wynikających ze środków polityki handlowej, a zatem organ celny obowiązany jest podjąć niezbędne działania dla uregulowania ich sytuacji, a w razie ich nieskuteczności uprawniony jest zwrócić się do sądu o orzeczenie przepadku towaru (art. 77 kodeksu celnego), dopuszczalne jest uwzględnienie wniosku o orzeczenie przepadku z powołaniem jedynie na niemożność cofnięcia towaru i niezasadność jego zniszczenia, czy też konieczne jest wykazanie, że został wyczerpany tryb unormowany w art. 77 § 1 ustawy ?

(postanowienie Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 23 maja 2002 r., IV Ca 130/02, M. Staszów-Greiner, M. Bielska-Wojtaszek, B. Bijak-Filipiak)

W uzasadnieniu Sąd Okręgowy wskazał, że art. 58 kodeksu celnego określa tryb postępowania w wypadku, gdy w świetle obowiązujących w Polsce umów międzynarodowych lub odrębnych przepisów istnieje bezwzględny zakaz posiadania, rozpowszechniania lub obrotu towarami. Wątpliwość Sądu Okręgowego wzbudziło sformułowanie art. 58 § 1 kodeksu celnego, który wskazując na obowiązujące umowy międzynarodowe lub odrębne przepisy, odwołuje się do zakazów wynikających z tych norm oraz mogące z nich wynikać wyłączenia towarów z „typowej” procedury unormowanej w art. 58 wymienionej ustawy, albowiem cofnięcie towaru dotyczy towaru określonego w § 1, podobnie zniszczenie towaru, może dotyczyć jedynie towaru wskazanego w § 1a, a to ze względu na odesłania w § 1a. Odesłania te nasuwają pytanie, czy zatem przepis art. 58 § 1b kodeksu celnego stanowi taką podstawę materialnoprawną dla orzekania przez sąd przepadku towaru. Usytuowanie przepisu art. 58 § 1b pkt 3 kodeksu celnego wskazuje, zdaniem Sądu Okręgowego, że w przypadku bezzasadności zniszczenia towaru przepis ten stanowi podstawę orzeczenia przepadku, niezależnie od treści unormowań wymienionych w § 1.

Kolejną zaś kwestią jest relacja unormowania instytucji przepadku w art. 58 § 1b i art. 77 kodeksu celnego. W ocenie Sądu Okręgowego, trafny jest pogląd, że w stanach faktycznych objętych hipotezą zarówno art. 58 jak i art. 77 kodeksu celnego, to jest w odniesieniu do towaru będącego przedmiotem zakazów i ograniczeń wprowadzenia go na polski obszar celny, a to ze względu na środki polityki handlowej,

a jednocześnie objętego z tej przyczyny zakazem obrotu, gdy nadto cofnięcie takiego towaru za granicę jest niemożliwe, a jego zniszczenie nieuzasadnione, droga sądowa do dochodzenia roszczenia przepadku towaru na rzecz Skarbu Państwa, ze względu na drastyczność środka i dotkliwe skutki prawne otwiera się dopiero po wyczerpaniu trybu przewidzianego w art. 77 § 1 kodeksu celnego.

*

III CZP 45/02

Czy w świetle art. 45 ust. 7 i art. 59 ust. 3 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji (Dz.U. z 1997 r. Nr 133, poz. 882) w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 18 września 2001 r. o zmianie ustawy o komornikach sądowych i egzekucji oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2001 r. Nr 130, poz. 1452) – wierzyciel Skarb Państwa – działający przez Sąd – jest obowiązany do uiszczenia (przekazania) opłaty stosunkowej łącznie (jednocześnie) z poleceniem komornikowi sądowemu wszczęcia egzekucji?

(postanowienie Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 23 maja 2002 r., II Cz 938/02, P. Rusin, W Kołodziej, S. Jamróg)

Jak zauważył Sąd Okręgowy, nowelizacja ustawy o komornikach sądowych i egzekucji w zasadzie uniezależniła podjęcie czynności przez komornika sądowego od uiszczenia przez wierzyciela opłaty i w tym znaczeniu jest korzystniejsza dla ogółu wierzycieli od dotychczasowej regulacji. Jednak w odniesieniu do wierzyciela Skarbu Państwa, działającego przez sąd lub prokuratora, który w świetle art. 8 ustawy o kosztach sądowych w prawach cywilnych i art. 771 k.p.c. jest podmiotem uprzywilejowanym, bo właściwie zwolnionym ustawowo od kosztów sądowych, wprowadza obowiązek uiszczenia opłaty sądowej jednocześnie z poleceniem wszczęcia postępowania egzekucyjnego. W ramach wykładni celowościowej i systemowej trudno, zdaniem Sądu Okręgowego, przyjąć, aby taka była rzeczywista intencja ustawodawcy, chociaż literalne brzmienie art. 45 ust. 7 zdaje się na to wskazywać. Przepis nakładający na organ egzekucyjny sankcję zwrotu polecenia wszczęcia postępowania egzekucyjnego w razie braku jednoczesnego przekazania opłaty musi bowiem zakładać obowiązek uiszczenia takiej opłaty. W przeciwnym razie

zastosowanie tej sankcji byłoby niedopuszczalne, tym bardziej, że komornik w świetle art. 45 ust. 6 ustawy nie może z własnej woli wezwać sąd lub prokuratora do uiszczenia opłaty stosunkowej, stąd jedyny wniosek, że obowiązek taki musi wynikać z ustawy.

W ocenie Sądu Okręgowego, przemawia za tym także treść art. 59 ust. 3 ustawy, który nie został objęty nowelizacją mimo istotnej zmiany art. 45 ustawy, uzależniającej czynności tylko od przeszkód natury prawnej.

M.D.

*

III CZP 46/02

Czy spółka prawa handlowego o jakiej mowa w art. 13 a ustawy z dnia 26 listopada 1998 roku o dostosowaniu górnictwa węgla kamiennego do funkcjonowania w warunkach gospodarki rynkowej oraz o szczególnych uprawnieniach i zadaniach gmin górniczych (Dz.U. Nr 162, poz. 1112, Dz.U. z 2001 r. Nr 5, poz. 41 jest zobowiązana do pokrywania kosztów postępowania na zasadach określonych art. 97 ust. 3 ustawy z dnia 4 lutego 1994 roku - Prawo geologiczne i górnicze?

(postanowienie Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 17 maja 2002 r., I ACz 798/02, J. Marek, R. Sugier, E. Jastrzębska)

Wątpliwość Sądu Apelacyjnego budzi wykładnia przepisu art. 97 ust. 3 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. – Prawo geologiczne i górnicze. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, okoliczność, że ustawodawca posłużył się w tym artykule pojęciem, którego dotyczy definicja legalna przedsiębiorcy zawarta w art. 6 ust. 6 tej ustawy, wskazywałaby na konieczność stosowania wykładni gramatycznej. Dodatkowym argumentem jest ogólna zasada, że przepis szczególny, będący wyjątkiem od ogólnych reguł ponoszenia kosztów sądowych, nie powinien być interpretowany rozszerzająco. Za stosowaniem wykładni językowej przemawiają także poglądy judykatury, w myśl których w drodze wykładni nie można uzupełniać ustawodawcy, a podstawy ustalania praw powinny wprost wynikać z ustawy. Zastosowanie tego rodzaju wykładni prowadziłoby zaś do wniosku, że skoro ustawodawca nie obciążył wprost następcy

prawnego przedsiębiorcy, którego dotyczy dochodzone roszczenie, obowiązkiem ponoszenia kosztów postępowania bez względu na wynik sprawy, to następca przedsiębiorcy winien ponosić koszty postępowania na zasadach ogólnych.

Z drugiej strony, jak zauważył Sąd Apelacyjny, redakcja przepisów art. 94 ust. 4, art. 96 i 97 ust. 3 wymienionej ustawy nie daje podstaw do uznania, że intencją ustawodawcy było zróżnicowanie sytuacji procesowej odnośnie ponoszenia kosztów postępowania przedsiębiorcy i jego następcy prawnego. Z tym, że wydaje się, iż nie można utożsamiać pozwanej spółki z przedsiębiorcą w rozumieniu art. 97 ust. 3 tylko dlatego, że jest ona przedsiębiorstwem górnictwem w rozumieniu ustawy z dnia 26 listopada 1998 r. o dostosowaniu górnictwa. Brzmienie przepisu wskazuje natomiast, że zamiarem ustawodawcy było zachowanie generalnej zasady odpłatności wymiaru sprawiedliwości z zastrzeżeniem, że powód może być obciążony kosztami w razie oczywistej bezzasadności roszczenia. Przemawiałoby to za przyjęciem wykładni celowościowej prowadzącej do obciążenia pozwanego przedsiębiorcy, w szeroki tego słowa znaczeniu, kosztami postępowania na zasadach płynących z art. 97 ust. 3.

M.D.

*

III CZP 47/02

Czy w postępowaniu o zniesienie współwłasności dopuszczalne jest ustanowienie odrębnej własności lokali w budynku wielomieszkaniowym znajdującym się na gruncie gminy, stanowiącym przedmiot współużytkowania wieczystego osób fizycznych, które nabyły je w częściach ułamkowych wraz z udziałem we współwłasności budynku?

(postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2002 r., III CKN 988/00, H. Pietrkowski, J. Górowski, I. Koper)

Przedstawione zagadnienie powstało w związku z nabyciem przez gminę od przedsiębiorstwa państwowego na podstawie umowy udziału we współwłasności budynku mieszkalnego, posadowionego na gruncie, stanowiącym własność Skarbu Państwa, obciążonym prawem użytkowania wieczystego na rzecz tego przedsiębiorstwa oraz uczestników, którzy wcześniej nabyli od niego udziały we

współwłasności budynku wraz z odpowiadającym im ułamkiem prawa wieczystego użytkowania. Umowa zawarta została w trybie ustawy z dnia 12 października 1994 r. o zasadach przekazywania zakładowych budynków mieszkalnych przez przedsiębiorstwa państwowe (Dz.U. 1994, nr 119, poz. 567 ze zm.). Stosownie do art. 6 ust. 1 zdanie pierwsze i ust. 2 tej ustawy, gmina nabywa na podstawie umowy własność budynków i innych urządzeń wzniesionych na gruncie, a jeżeli budynek lub inne urządzenia wzniesione zostały na gruncie oddanym przekazującemu w użytkowanie wieczyste, gmina nabywa własność z mocy prawa. Zgodnie z art. 6 ust. 3 ustawy, jeżeli w budynku wzniesionym na gruncie oddanym przekazującemu w użytkowanie wieczyste, wyodrębniono własność niektórych lokali, po zawarciu umowy przekazania, odpowiadające udziałowi właściciela lokalu we wspólności prawo użytkowania wieczystego obciąża grunt gminy. Z dniem przekazania wygasa prawo użytkowania wieczystego, na którym jest położony budynek i inne urządzenia z zastrzeżeniem art. 6 ust. 3 (art. 7 ust. 4 pkt 1 ustawy).

Sąd Najwyższy wskazał, że przytoczone zapisy ustawy nie dają wprost odpowiedzi, co do losów prawa użytkowania związanego z udziałem we współwłasności budynku po przekazaniu. Akcesoryjność prawa własności budynków i urządzeń w stosunku do użytkowania wieczystego, która oznacza, że wygaśnięcie prawa wieczystego użytkowania gruntu powoduje wygaśnięcie prawa własności budynków i innych urządzeń sprzeciwia się uznaniu, że sytuacja ta mieści się w hipotezie przepisu art. 7 ust. 4 pkt 1 wymienionej ustawy. W obowiązującym stanie prawnym brak równocześnie podstawy prawnej pozwalającej na przyjęcie, że obciążające grunt gminy prawo współużytkowania wieczystego gruntu, związane z udziałem we współwłasności budynku przekształca się z mocy prawa z dniem przekazania w prawo współwłasności gruntu, co prowadziłoby do likwidacji dwurodzajowości odnoszących się do niego praw. W ocenie Sądu Najwyższego, przekształcenie takie spełniałoby warunek jego dopuszczalności, gdyż dotyczyłoby wszystkich współużytkowników. Odmienne rozwiązanie prowadziłoby do tego, że użytkowanie wieczyste osób, których prawo nie uległo przekształceniu, obciążałoby udziały we współwłasności osób fizycznych. To zaś byłoby sprzeczne z zasadą, że jedynie nieruchomości Skarbu Państwa i jednostek samorządu terytorialnego mogą być oddane w użytkowanie wieczyste.

Ponadto Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że w doktrynie na tle problematyki sukcesywnej sprzedaży lokali w związku z treścią art. 24 nieobowiązującej już ustawy z dnia 29 kwietnia 1985 r. o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości sformułowana została w literaturze koncepcja wspólności różnorodnych praw użytkowania wieczystego i prawa własności, zgodnie z którą wspólne prawo do gruntu rozdziela się w odpowiedniej ułamkowej części między właścicieli odrębnych lokali, jako współużytkowników wieczystych oraz państwo jako właściciela niewyodrębnionych lokali i gruntu. Nie można jej jednak, zdaniem Sądu Najwyższego, zaakceptować już z tej przyczyny, że sam termin „wspólność prawa” oznacza, iż kilka osób jest podmiotem takiego samego prawa do tego samego przedmiotu.

W piśmiennictwie stwierdza się również, że w okresie przejściowym możliwa jest sytuacja współistnienia niejednorodnych praw do gruntu, na którym usytuowany jest budynek, co dotyczy właścicieli odrębnych lokali, w sytuacji, gdy w poprzednim stanie prawnym dokonano sprzedaży pojedynczych lokali w domu wielomieszkaniowym, ustanawiając na rzecz nabywców w odpowiednim udziale użytkowanie wieczyste. W takich okolicznościach możliwość doprowadzenia do ujednoczenia tych praw powstaje przez ustanowienie odrębnej własności lokali, związanej ze współwłasnością gruntu w drodze jednostronnej czynności prawnej i następnie, przy zbywaniu kolejnych lokali, ustanawianie użytkowania wieczystego na rzecz każdego nabywcy.

M.D.

*

III CZP 48/02

Czy dopuszczalna jest droga sądowa dla rozpoznania roszczeń skierowanych przeciwko stowarzyszeniu poręczającemu na podstawie art. 8 i art. 11 Konwencji Celnej dotyczącej międzynarodowego przewozu towarów z zastosowaniem Kartetów TIR sporządzonej w Genewie dnia 14 listopada 1975 r. (Dz.U. z 1984 r. Nr 17, poz. 76) ?

(postanowienie Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 9 maja 2002 r., I ACa 1262/01, E. Gellert, B. Godlewska-Michalak, E. Ziołkowska)

W motywach Sąd Apelacyjny zaznaczył, że Konwencja Celna dotycząca międzynarodowego przewozu towarów z zastosowaniem Karnetów TIR sporządzona w Genewie dnia 14 listopada 1975 r. (Dz.U. z 1984 r. Nr 17, poz. 76) nie precyzuje w jakim trybie winien być skonkretyzowany obowiązek zapłaty należności celnych określonych w Konwencji. W art. 8 ust. 1 Konwencja przewiduje, przy zaistnieniu podstaw określonych w art. 11 ust. 1 i 2, odpowiedzialność stowarzyszenia poręczającego za należności celne (opłaty i podatki) w przypadku ujawnienia nieprawidłowości odnoszących się do operacji TIR na zasadzie odpowiedzialności „wspólnej i solidarnej” z osobami, od których należne są te kwoty. Odpowiedzialność ta ustalana jest na gruncie prawa polskiego przez właściwe organy celne przy zastosowaniu przepisów kodeksu postępowania administracyjnego.

Jak wskazał Sąd Apelacyjny, w wyroku z dnia 13 marca 1996 r. Naczelny Sąd Administracyjny, stwierdził, że do postępowania o ustalenie obowiązku zapłaty stowarzyszenia poręczającego stosuje się przepisy kodeksu postępowania administracyjnego, a jak wynika z uzasadnienia uchwały składu siedmiu sędziów Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 28 października 1997 r., zasadniczo przeważa pogląd, że do ustalenia odpowiedzialności stowarzyszenia poręczającego właściwa jest droga postępowania administracyjnego. Jednak w kolejnej uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 11 maja 1998 r. Naczelny Sąd Administracyjny, odmawiając udzielenia odpowiedzi na pytanie prawne, wskazał, że odpowiedzialność stowarzyszenia poręczającego przypomina konstrukcję prawną poręczenia prawa cywilnego. Obowiązek wprowadzenia takiego rozwiązania i jego ogólne zasady przewidziała Konwencja TIR.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, konstrukcja zawarcia umowy w powyższy sposób może budzić wątpliwości, szczególnie że stowarzyszenie poręczające zgodnie z zasadami odpowiedzialności określonymi w Konwencji ponosi odpowiedzialność nie tylko za nieprawidłowości w przewozie dokonanym przy zastosowaniu Karnetu TIR wydanym przez siebie, ale uznaje również Karnety TIR wydane przez stowarzyszenia w innych krajach. W ocenie Sądu Apelacyjnego, ukształtowanie odpowiedzialności stowarzyszenia poręczającego jest zbieżne z odpowiedzialnością poręczyciela według kodeksu cywilnego i wskazuje ona na to, że spór co do zakresu odpowiedzialności ma charakter sprawy cywilnej, do której rozpoznawania właściwe są sądy powszechne.

M.D.

III CZP 49/02

1. Czy art. 27 c ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji (w brzmieniu po zmianie ustawą z dnia 6 września 2001 r. o zmianie ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. Nr 125 poz. 1368) zezwala administracyjnemu organowi egzekucyjnemu na wystawienie tytułu wykonawczego na oboje małżonków w sytuacji gdy egzekucja ma być prowadzona z majątku odrębnego podatnika i majątku wspólnego podatnika i jego małżonka, ale nie z majątku odrębnego małżonka podatnika?

2. Czy po zmianie art. 70 § 1 ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji i powierzeniu prowadzenia egzekucji z nieruchomości administracyjnym organom egzekucyjnym istnieje potrzeba i podstawa prawna do nadania przez Sąd klauzuli wykonalności administracyjnemu tytułowi wykonawczemu przeciwko dłużnikowi także przeciwko jego małżonkowi (przy ograniczeniu jego odpowiedzialności do majątku objętego wspólnością majątkową) w celu wpisu hipoteki przymusowej na nieruchomości należącej do majątku wspólnego dłużnika i jego małżonka?

(postanowienie Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim z dnia 22 maja 2002 r., V Cz 134/02, J. Sojka-Kardas, D. Soroka, M. Bohdanowicz)

Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że do czasu wejścia w życie nowelizacji ustawy o postępowaniu w administracji tj. do dnia 30 listopada 2001 r., obowiązywał art. 70 § 1 tej ustawy, który upoważniał administracyjne organy egzekucyjne, będące jednocześnie wierzycielami, do występowania z wnioskiem do komornika sądowego o przeprowadzenie egzekucji w trybie sądowym. Podstawą egzekucji był administracyjny tytuł wykonawczy opatrzony sądową klauzulą wykonalności, a wystąpienie z wnioskiem do sądu o nadanie klauzuli wykonalności następowało na mocy art. 777 § 1 pkt 3 k.p.c. Przepisy te znajdowały również analogiczne zastosowanie w sytuacji, gdy wierzyciel zamierzał wystąpić z wnioskiem o wpis hipoteki przymusowej na nieruchomości objętej wspólnością ustawową dłużnika i jego małżonka. Podstawą orzeczenia był wówczas art. 777 § 1 pkt 3 k.p.c. w związku z art.

70 § 1 ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji w związku z art. 787 k.p.c. Uchylenie dotychczasowego przepisu art. 70 § 1 sprawiło, że obecnie nie ma podstawy żądania nadania sądowej klauzuli wykonalności administracyjnym tytułom egzekucyjnym, zaś administracyjne organy egzekucyjne same wydają administracyjne tytuły wykonawcze, na podstawie których prowadzą postępowanie egzekucyjne z nieruchomości. Jak zauważył Sąd Okręgowy, art. 2 § 1 pkt 1 ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji jednoznacznie określa, że obowiązek podatkowy podlega egzekucji administracyjnej. Dopuszczalność drogi sądowej powinna natomiast wynikać jednoznacznie z przepisu, który byłby wyjątkiem od tej zasady ogólnej.

Ustawodawca wprowadził do ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji art. 27c, zezwalający na wystawianie tytułów wykonawczych na oboje małżonków przy egzekucji tak z majątku wspólnego, jak i z majątków odrębnych małżonków, z mocy zaś art. 13 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o zmianie ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji przepisy tej ustawy stosuje się do spraw wszczętych przed dniem jej wejścia w życie, co ma miejsce w przedstawionej sprawie.

W ocenie Sądu Okręgowego literalne brzmienie przepisu art. 27c ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji wydaje się przesądzać, że administracyjny organ egzekucyjny wystawia tytuł wykonawczy na oboje małżonków, kiedy egzekucja ma być prowadzona łącznie z majątku wspólnego dłużnika i jego małżonka oraz ich majątków odrębnych. Jednak *ratio legis* zmian wprowadzonych ustawą nowelizującą z dnia 6 września 2001 r. przemawia za tym, że tytuł wykonawczy może być wystawiony także wtedy, gdy małżonek nie ponosi odpowiedzialności swoim majątkiem odrębnym.

W odniesieniu do drugiego pytania Sąd Okręgowy podkreślił, że orzecznictwo Sądu Najwyższego wykształciło już jednolitą linię orzeczniczą, zgodnie z którą administracyjny tytuł wykonawczy przeciwko dłużnikowi dla potrzeb wpisania hipoteki przymusowej na nieruchomości stanowiącej przedmiot ustawowej wspólności majątkowej dłużnika i jego małżonka musi być zaopatrzony w klauzulę wykonalności przeciwko małżonkowi. Orzecznictwo to powstało jednak przed zmianą z 6 września 2001 r. i jak zaznaczył Sąd Okręgowy, po uchyleniu art. 70 § 1 ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji brakuje przepisu, który byłby podstawą prawną żądania nadania przez Sąd klauzuli wykonalności administracyjnym tytułom

egzekucyjnym. Natomiast cel wprowadzonych zmian – samodzielność administracyjnych organów egzekucyjnych w prowadzeniu egzekucji na podstawie wystawianych przez siebie tytułów wykonawczych – wskazywałaby na brak potrzeby uzyskiwania sądowej klauzuli wykonalności. Jednak w takiej sytuacji małżonek dłużnika pozbawiony zostałby obrony, jaką daje mu art. 41 § 3 k.r.o.

M.D.

*

III CZP 50/02

Czy na pobranie przez notariusza opłaty sądowej na podstawie art. 7 § 2 ustawy z 14 lutego 1991 r. Prawo o notariacie (Dz.U. z 1997 r. Nr 28, poz. 153 ze zm.) przysługuje zażalenie?

(postanowienie Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 25 kwietnia 2002 r., I Cz 87/02, R. Bandosz, M. Kasztelan, S. Brzoskowski)

W uzasadnieniu Sąd Okręgowy zauważył, że ustawa z dnia 14 lutego 1991 r. – Prawo o notariacie w art. 7 ust. 2 i art. 79 nie zalicza pobrania opłaty sądowej przez notariusza do czynności, na które przysługiwałoby zażalenie na podstawie art. 83. Przemawiałoby to za przyjęciem, że w wymienionej sytuacji zażalenie nie przysługuje, zwłaszcza że przepis ten dotyczy odmowy a nie pobrania opłaty. Podobnie rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości o pobieraniu opłaty sądowej przez notariuszy nie mówi nic o środku odwoławczym w postaci zażalenia, jakkolwiek w § 7 odsyła do ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, ale tylko w zakresie zwrotu opłaty. Jednak, jak zaznaczył Sąd Okręgowy, bezpośrednie stosowanie art. 36 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych nie wyłączałoby możliwości zażalenia zgodnie z art. 22 ust. 1 tej ustawy. Tryb ten byłby nawet w pewnym sensie skrócony, gdyż zażalenie następowaloby po zwrocie nadpłaty.

Z kolei za dopuszczalnością zażalenia w trybie procesowym na pobranie opłaty przez notariusza przemawia zdaniem Sądu Okręgowego fakt, że rozporządzenie o pobieraniu opłaty sądowej przez notariusza odsyła w § 7 ust. 3 do ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, wprowadzając tylko w przedmiocie zwrotu opłaty, ale w związku ze zwrotem możliwe jest także zażalenie na podstawie art. 22 ust. 1 ustawy.

Przewiduje ona w tym artykule ogólne zażalenie na określenie rozmiarów opłaty. Mimo że zażalenie przewidziane jest na zarządzenia przewodniczącego, to – według Sądu Okręgowego – pozostawienie art. 27 ust. 3 tej ustawy wobec nieistnienia państwowych biur notarialnych może sugerować, że chodzi tu o notariusza. Możliwość wniesienia zażalenia wynika pośrednio również z art. 78 Konstytucji, w którym wyrażona została ogólna zasada zaskarżalności czynności organów wymiaru sprawiedliwości, do których można zaliczyć naliczanie i pobieranie opłat przez notariusza.

M.D.

*

III CZP 51/02

Czy po wejściu w życie ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Ordynacja podatkowa (Dz.U. Nr 137, poz. 926 z późniejszymi zmianami) dopuszczalna jest droga sądowa w sprawach przeciwko członkom zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z tytułu zaległości podatkowych spółki, powstałych przed dniem wejścia w życie tejże ustawy ?

(postanowienie Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 6 czerwca 2002 r., I ACa 267/02, R. Artska, G. Karzewicz, R. Kowalkowski)

Sąd Apelacyjny wskazał, że art. 332 Ordynacji podatkowej stanowi, iż w przypadku istnienia zaległości podatkowych określonych w tym przepisie powstaje z tego tytułu odpowiedzialność osób trzecich, o których mowa w ustawie z dnia 19 grudnia 1980 r. o zobowiązaniach podatkowych (tekst jedn. Dz.U. 1993 r., Nr 108, poz. 486 ze zm.). Przepisy tej ustawy zakreślające krąg podmiotów, jako osób trzecich ponoszących odpowiedzialność za zobowiązania podatkowe, a także zawierające szczegółowe przesłanki i zakres ich odpowiedzialności w art. 40 i nast. w ogóle nie wymieniają członków zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, podobnie zresztą jak członków zarządu innych spółek kapitałowych. Wątpliwość Sądu Apelacyjnego budzi treść art. 116 Ordynacji podatkowej, z którego wynika odpowiedzialność wymienionych osób za zaległości podatkowe oraz art. 108 § 1 tejże

ustawy, który przewiduje, że dla orzekania o tej odpowiedzialności przewidziany został tryb postępowania administracyjnego.

M.D.

GLOSY

prawo cywilne materialne

Rozpowszechnianie przez przedsiębiorcę informacji, że jest on wyłącznym dystrybutorem danego towaru nie stanowi reklamy. Wyłączona jest tym samym możliwość zakwalifikowania takiego działania jako czynu nieuczciwej konkurencji w zakresie reklamy, zwłaszcza reklamy wprowadzającej w błąd (art. 16 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, Dz. U. Nr 47, poz. 211).

(wyrok z dnia 14 stycznia 1997 r., I CKN 52/96, T. Żyznowski, B. Czech, E. Skowrońska, OSNC 1997, nr 7-8, poz. 78, BSN 1997, nr 5, s.12, MoP 1997, nr 10, s. 411).

Glosa

Marcina Walasika, PPH 2002, nr 6, s. 46

Glosowane orzeczenie Sądu Najwyższego dotyczy problematyki związanej ze zwalczaniem nieuczciwej konkurencji.

Zdaniem glosatora, uwadze sądów orzekających w sprawie umknęło to, że dla stosunków prawnych, w jakie uwikłane były obie strony, wspólnym pozostawało jedno podstawowe uprawnienie – samodzielne i odrębne prawo każdej ze spółek do sprzedaży towarów ze znakiem towarowym tej samej firmy, czyli prawo do wprowadzenia tych towarów do obrotu na terenie Polski. W ocenie autora glosy, uprawnienie jednej ze stron nie wykluczało takiego samego uprawnienia drugiej strony i podmioty te mogły na polskim rynku rywalizować ze sobą w procesie pozyskiwania kontrahentów.

Zdaniem glosatora, nie są trafne wywody Sądu Najwyższego dotyczące tego, że rozpowszechnianie informacji przez pozwaną o tym, że jest wyłącznym dystrybutorem sprzętu w Polsce, nie jest reklamą i nie stanowi naruszenia przepisów ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Zawarcie w reklamie informacji o

przedsiębiorcy, zdaniem autora, nie ma wcale charakteru wtórnego, a jest jednym z bardziej sugestywnych zabiegów marketingowych, który wpływa na zwiększenie się popytu.

W dalszej części glosy zajęto się problematyką relacji pomiędzy art. 14 i 16 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, zauważając, że Sąd Najwyższy odczytał je niewłaściwie. Zdaniem glosatora, mylne są wnioski Sądu Najwyższego powołującego się na argument *a contrario* z art. 14 wskazanej ustawy, z których wynika, że rozpowszechnianie nieprawdziwych lub wprowadzających w błąd wiadomości o osobie przedsiębiorcy albo swoim przedsiębiorstwie, w celu przysporzenia korzyści lub wyrządzenia szkody, pozostaje w zasadzie poza zakresem pojęcia „reklama” i nie jest w ogóle reklamą. Zdaniem glosatora przedstawiającego wykładnię funkcjonalną tych przepisów, art. 14 nie jest przepisem szczególnym w stosunku do art. 16 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, a ma w stosunku do niego charakter posiłkowy.

W ocenie glosatora, pozwana spółka, podając do wiadomości nieograniczonej rzeszy odbiorców informacje o produkowanym sprzęcie oraz o tym, że jest wyłącznym dystrybutorem tego sprzętu w Polsce, dopuściła się czynu nieuczciwej reklamy, reklamy wprowadzającej w błąd, gdyż kontekst w jakim posłużyła się zwrotem „wyłączny dystrybutor” wyraźnie wskazuje, że terminowi temu starano się nadać znaczenie potoczne. W języku powszechnym za „wyłącznego dystrybutora”, uważa się takiego przedsiębiorcę, u którego – jako u jedyne go na danym terenie – można nabyć określone towary bądź usługi, ponieważ tylko on uprawniony jest do ich rozprowadzania. Użycie takiego sformułowania w reklamie powoduje, że przeciętny kontrahent automatycznie wyklucza ewentualność istnienia na rynku jakiegokolwiek innego przedsiębiorcy, który mógłby w sposób legalny oferować taki sam towar markowy. W ten sposób dochodzi do podważenia wiarygodności innych działających na rynku kontrahentów.

Zdaniem glosatora, zachowanie pozwanej spółki wypełniło przesłanki deliktu określonego w art. 16 ust 1 pkt 2 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, a sądy rozpoznające sprawę ograniczyły swoje rozważania tylko do analizy pojęć prawniczych, nie konfrontując ich z realiami obrotu gospodarczego, przez co oddaliły słuszne na gruncie ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji żądanie powódki.

Komentarz do glosowanego orzeczenia opracował także J. Jacyna (Monitor Prawniczy 1997, nr 10, s. 413).

M.K.

*

Rozstrzygając o otwarciu postępowania układowego, sąd nie może pomijać oceny, czy inicjatywa dłużnika jest usprawiedliwiona gospodarczo i odpowiada interesom wierzycieli w stopniu wyższym niż doprowadzenie do upadłości.

(postanowienie z dnia 28 czerwca 2000 r., IV CKN 42/00, T.Domińczyk, B. Myszka, T. Żyznowski, OSNC 2001, nr 1, poz. 8, BSN 2000, nr 10, s. 11, MoP 2000, nr 11, s. 711, R.Pr. 2001, nr 1, s. 120, PUG 2001, nr 1, s. 29)

Glosa

Michała Bieniaka, Monitor Prawniczy 2002, nr 11, s. 521

Glosowane postanowienie dotyczy otwarcia postępowania układowego, a mianowicie tego, czy sąd, badając wniosek w tym przedmiocie, powinien uwzględnić także inne przesłanki poza formalnymi, które wynikają z przepisów art. 1-3 Prawa układowego, takie jak interesy wierzycieli czy pracowników.

Glosator krytycznie odniósł się do rozstrzygnięcia Sądu Najwyższego. Przyznając priorytet wykładni językowej, opowiedział się przeciwko rozszerzaniu katalogu przesłanek, od których uzależniona jest dopuszczalność otwarcia postępowania układowego. Wskazał ponadto, że postępowanie upadłościowe często spełnia pozytywną funkcję społeczną, eliminując z obrotu gospodarczego źle zarządzane podmioty. Jedynie w sytuacji, gdy sąd jednocześnie rozstrzyga o otwarciu postępowania układowego i ogłoszeniu upadłości powinien – zdaniem autora – mieć na względzie ochronę interesów wierzycieli i rozstrzygnąć z korzyścią dla tego postępowania, które doprowadzi do najpełniejszego zaspokojenia ich roszczeń.

Glosator pozytywnie ocenił natomiast stanowisko Sądu Najwyższego w zakresie dotyczącym definicji „okoliczności wyjątkowych i niezależnych od dłużnika” w rozumieniu art. 1 Prawa układowego, poczynił jednak zastrzeżenie, że nie może do

nich należeć treść oferowanego przez dłużnika układu. Określone okoliczności już w chwili ich zaistnienia mają bowiem charakter wyjątkowy, niezależny od dłużnika i nie mogą tego zmienić jego późniejsze propozycje układowe.

Autor zaaprobował pogląd wyrażony w głosowanym orzeczeniu, że należy badać charakter okoliczności, które spowodowały kryzys przedsiębiorstwa w odniesieniu do konkretnych sytuacji i podmiotów, przeciwstawiając się używaniu „szablonów” do oceny różnych stanów faktycznych.

Wcześniej głosem do tego postanowienia opracował P. Bielski (Prawo Spółek 2002, nr 2, s. 55; *vide* omówienie w „Izbie Cywilnej” 2002, nr 3, s. 23)

D.O.

*

W sprawie naprawienia szkody wyrządzonej przez małoletniego sprawcę, który w chwili popełnienia czynu niedozwolonego miał ukończone 13 lat, na stronie powodowej cięży dowód dojrzałości umysłowej sprawcy, pozwalającej na przypisanie mu winy.

(*wyrok z dnia 11 stycznia 2001 r., IV CKN 1469/00, A. Górski, H. Ciepła, K. Zawada, OSNC 2001, nr 9, poz. 129, OSP 2002, nr 1, poz. 2, BSN 2001, nr 5, s. 10, R.Pr. 2001, nr 4, s. 119*)

Glosa

Adama Szpunara, OSP 2002, nr 6, poz. 81.

Autor skrytykował stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w tezie, jak i większość argumentów podnoszonych przez Z. Banaszczyka we wcześniejszej glosie do niniejszego orzeczenia (OSP 2002, nr 1, poz. 2; *vide* omówienie w „Izbie Cywilnej” 2002, nr 2, s. 25). Podkreślił, że najistotniejszą kwestią w głosowanym orzeczeniu jest sprawa wykładni art. 426 k.c., w szczególności ustalenia znaczenia ciężaru dowodu co do stopnia rozwoju umysłowego małoletniego, który ukończył 13 lat.

Za nieporozumienie autor uznał operowanie w tej dziedzinie konstrukcją „domniemania prawnego wzruszalnego”. Z przepisu art. 426 k.c. wcale nie wynika, że mamy do czynienia z tak czy inaczej rozumianym domniemaniem. Przypomniał, że

kodeks zobowiązań nie zawierał sztywnej granicy wieku, od której rozpoczyna się odpowiedzialność małoletniego. W każdym przypadku taka ocena zależała od uznania sędziego. Rozwiązanie to było krytykowane przede wszystkim dlatego, że poszkodowany nie wiedział, przeciw komu (małoletniemu czy też osobie zobowiązanej do nadzoru) ma wystąpić z powództwem odszkodowawczym. Ten postulat znalazł odzwierciedlenie w art. 426 k.c., określającym sztywną granicę wieku, od której rozpoczyna się zasadniczo odpowiedzialność małoletniego za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym.

Autor podkreślił, że od dawna broni zapatrywania, według którego małoletni, który ukończył 13 lat, ponosi odpowiedzialność za wyrządzoną szkodę, chyba że działał bez dostatecznego rozeznania. Jego zdaniem, unormowanie zawarte w art. 426 k.c. jest jednoznaczne, a za wsparciem powyższej tezy przemawiają argumenty wynikające z wykładni językowej, systemowej i celowościowej. Należy przy tym uwzględnić brzmienie art. 425 k.c., według którego osoba niepoczytalna nie jest odpowiedzialna za wyrządzoną szkodę. Ciężar dowodu w tym zakresie spoczywa jednak na sprawcy szkody.

Zdaniem autora glosy, przepisy kodeksu cywilnego nie nakładają na poszkodowanego obowiązku udowodnienia, że małoletni, który ukończył lat 13, działał z należyтым rozeznaniem. Taki małoletni ma z reguły należyte rozeznania w sprawach związanych z życiem codziennym.

Ł.P.

*

Dopuszczenie się czynu nieuczciwej konkurencji w postaci niedozwolonego naśladownictwa opakowań innego przedsiębiorstwa i sprzedaż w nich wyrobów własnych (art. 10 ust. 2 ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji – Dz.U. Nr 47, poz. 211 ze zm.) może uzasadniać odpowiedzialność deliktową także za szkodę w postaci *lucrum cessans* (art. 361 § 2 k.c.), jeżeli między niedozwolonym naśladownictwem i takim elementem szkody istnieje normalny związek przyczynowy (art. 361 § 1 k.c.).

(wyrok z dnia 11 października 2001 r., II CKN 578/99, T. Domińczyk, M. Bączyk, B. Mysza, OSNC 2002, nr 6, poz. 83, OSP 2002, nr 6, poz. 83, BSN 2001, nr 12, s. 10, IC 2002, nr 5, s. 57)

Glosa

Mariana Kępińskiego, OSP 2002, nr 6, poz. 83

Autor w pełni zaaprobował tezę glosowanego orzeczenia. Jego zdaniem, ze względu na ogromną rolę edukacyjną, sprawy dotyczące sporów w oznaczaniu towarów, przedsiębiorców i nazw przedsiębiorstw powinny być poddane obowiązkowi publikacji. Mogłaby temu służyć prezentacja graficzna obu spornych znaków lub oznaczeń. Dotychczasowa praktyka w tym zakresie sprowadza się do nic nie znaczących ogólników.

W sprawie będącej przedmiotem rozstrzygnięcia chodziło o krem do golenia, który był produkowany przez dwie konkurencyjne firmy farmaceutyczne w podobnych tubach. Do tej pory, jak podkreślił autor, w zasadzie nie dostrzegano w literaturze możliwości, aby samo opakowanie mogło wprowadzać nabywców w błąd co do pochodzenia towarów, jeżeli nie ma na nim identycznego lub podobnego znaku towarowego. Nie ma jednak przeszkód, ażeby na podstawie art. 10 ust. 2 u.z.n.k. zastosować sankcję wskazaną w orzeczeniu.

Autor zauważył, że tak sformułowany delikt niemal pokrywa się z deliktem wymienionym w art. 13 ust. 1 u.z.n.k. i może być ścigany również z tego przepisu. Art. 13 ust. 1 stosuje się bowiem w sytuacji seryjnej produkcji wyrobów reprodukującej zewnętrzną postać produktu, chociażby nawet nie powstała ona przez proste odzwierciedlenie oryginału.

Autor podkreślił, że delikty nieuczciwej konkurencji określone w art. 10 ust. 1 i 2 i art. 13 ust. 1 są deliktami, do których wyrządzenia nie jest potrzebna wina sprawcy. Stąd też, jego zdaniem, skoro powód domagał się odszkodowania, konieczne było, poza wskazaniem naruszenia art. 10 ust. 2 u.z.n.k. oparcie roszczeń łącznie na art. 10 ust. 2 u.z.n.k. i art. 415 k.c. Wina w niniejszej sprawie polegała na tym, że pozwana spółka świadomie produkowała i wprowadzała do obrotu opakowania podobne do opakowań powoda. Jego zdaniem, w świetle art. 18 u.z.n.k., powód miał do wyboru albo roszczenie odszkodowawcze albo roszczenie o zwrot bezpodstawnie uzyskanej

korzyści. Z wielu względów korzystniejsze jest to drugie roszczenie. Po pierwsze dlatego, że nie jest wymagane ustalenie winy pozwanego, po drugie, nie jest konieczne wykazanie związku przyczynowego między poniesionymi szkodami a korzyściami uzyskanymi przez pozwanego. Po trzecie w końcu, okres przedawnienia roszczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia jest dłuższy (dziesięcioletni).

Może się zdarzyć, że pozwany z tytułu czynu nieuczciwej konkurencji osiągnie zyski ze sprzedaży, których powód wcale nie byłby w stanie osiągnąć. W takim przypadku powód powinien występować o zwrot korzyści uzyskanych przez pozwanego skutkiem podrobienia przez niego wyrobów powoda. Nie musi przy tym wykazać, że poniósł szkodę w skutek utraty korzyści. Wystarczy jedynie udowodnić, że pozwany uzyskał bezpodstawnie korzyści. Bezpodstawność korzyści polega w tym przypadku na naśladownictwie opakowania, chociażby nawet to naśladownictwo było nieumyślne. Pozwany w takim przypadku uzurpuje sobie uprzywilejowaną pozycję względem klienteli, którą wypracował sobie powód. Zubożenie powoda nie polega na uszczerbku następującym bezpośrednio w jego majątku, lecz na nieuzasadnionej prawnie eksploatacji jego praw lub też pozycji względem klienteli zdobytej używaniem opakowania.

Reasumując, autor uznał rozstrzygnięcie Sądu najwyższego za trafne. Zwrócił uwagę na zbieg norm między art. 10 ust. 2 a art. 13 ust. 1 u.z.n.k., który nie był do tej pory dostrzegany oraz uzmysłowił, że roszczenie o zwrot bezpodstawnie uzyskanej korzyści jest z wielu względów wygodniejsze dla powoda niż roszczenie odszkodowawcze.

Ł.P.

prawo cywilne procesowe

Sąd, orzekając o zwrocie kosztów procesu na rzecz strony reprezentowanej przez radcę prawnego wykonującego zawód w sposób przewidziany w art. 22⁵ ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych, przyjmuje za podstawę ustalenia wynagrodzenia pełnomocnika kwotę umówioną z klientem, w granicach określonych rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości wydanym na podstawie art. 22⁵ ust. 2 i 3 wymienionej ustawy.

(uchwała z dnia 23 listopada 2000 r., III CZP 40/00, A. Wypiórkiewicz, H. Ciepła, Z. Strus, OSNC 2001, nr 5, poz. 66, OSP 2002, nr 6, poz. 79, BSN 2000, nr 11, s. 11, Wok. 2001, nr 3, s. 2, R.Pr. 2001, nr 2, s. 111, R.Pr. 2001, nr 4, s. 127)

Glosa

Mariusza Kornilowicza, OSP 2002, nr 6, poz. 79.

Problem w niniejszej sprawie sprowadzał się do pytania o podstawę ustalenia wysokości wynagrodzenia adwokackiego (radcowskiego) i znaczenia (mocy wiążącej) kwoty wskazanej przez strony, w powiązaniu ze stawkami określonymi przez Ministra Sprawiedliwości oraz treścią umowy między stroną (klientem) a pełnomocnikiem. Dotyczył także tego, czy żądanie przez stronę wygrywającą spór sądowy zasądzenia na jej rzecz od przegrywającego kosztów wynagrodzenia pełnomocnika, będącego adwokatem bądź radcą prawnym, uzależnione jest od ich uprzedniego poniesienia.

Zdaniem autora, stanowisko Sądu Najwyższego jest nieprawidłowe i wykracza poza ramy treści art. 98 k.p.c., przepis ten nie stawia bowiem w żadnym miejscu wymogu uprzedniego wydatkowania wynagrodzenia adwokacko-radcowskiego. Ponadto przy konstruowaniu zasady zwrotu kosztów ustawodawca wyraźnie postanowił, że walor kosztów niezbędnych ma wynagrodzenie adwokackie (radcowskie), nie stosując zastrzeżenia, iż wysokość owego wynagrodzenia podlega w ustawie reglamentacji.

Umowa łącząca adwokata (radcę prawnego) z klientem jest umową zlecenia, co powoduje określone konsekwencje w sferze dopuszczalnej formy i odpłatności. Nic nie stoi na przeszkodzie, aby adwokat (radca prawny), zawierając umowę z klientem ustalił dowolny termin zapłaty wynagrodzenia. Trudno znaleźć uzasadnienie dla ingerencji sądu w swobodnie zawarty kontrakt i nakazać obu stronom uregulowanie terminu płatności wynagrodzenia w ustalonym przez sąd terminie, np. przed zakończeniem postępowania. Nic nie stoi także na przeszkodzie ustaleniu przez strony wynagrodzenia za prowadzenie sprawy w wysokości przekraczającej stawki urzędowe. Będą one podlegać ograniczeniom określonym w rozporządzeniu z dnia 12 grudnia 1997 r.

Sąd nie może dokonywać kontroli wynagrodzenia wskazanego w spisie kosztów przedłożonym przez adwokata (radcę prawnego), jeśli nie przekracza ono

dopuszczalnych granic. Złożenie spisu kosztów przez adwokata (radcę prawnego) wypełnia przewidziany w art. 109 k.p.c. obowiązek wykazania, że wynagrodzenie w granicach stawek taryfowych zostało umówione.

W związku z tym wystarczającą podstawą do zasądzenia kosztów wynagrodzenia pełnomocnika jest przedłożenie przez niego spisu kosztów. Tym samym stanowisko Sądu Najwyższego autor glosy uznał za błędne.

Należy przypomnieć, że glosy do omawianej uchwały napisali także A. Zieliński (Monitor Prawniczy 2001, nr 16, s. 842), A. Nowak, Przegląd Sądowy 2002, nr 2, s. 124; *vide* omówienie w „Izbie Cywilnej” 2002, nr 3, s. 39) oraz A. Karnicka-Kawczyńska i J. Kawczyński (Prawo Spółek 2002, nr 5, s. 56; *vide* omówienie w „Izbie Cywilnej” 2002, nr 6, s. 33).

Ł.P.

*

Kasa chorych nie jest państwową jednostką organizacyjną w rozumieniu art. 831 § 1 pkt 4 k.p.c.

(uchwała z dnia 27 kwietnia 2001 r., III CZP 12/01, G. Bieniek, M. Wysocka, K. Zawada, OSNC 2001, nr 10, poz. 150, BSN 2001, nr 4, s. 13, R.Pr. 2001, nr 4, s. 126, Wok. 2001, nr 9, s. 4)

Glosa

Pawła Dzieńsa, Przegląd Sądowy 2002, nr 6, s. 142

W glosowanym orzeczeniu został poruszony problem charakteru prawnego podmiotowości kas chorych. Autor w pełni zaaprobował wywody Sądu Najwyższego, a w swojej glosie dokonał analizy instytucji kas chorych w świetle zasad i założeń systemu powszechnego ubezpieczenia zdrowotnego.

Na początku przypominał, że chociaż kasy chorych funkcjonują od niedawna – od 1 stycznia 1999 r. – to instytucja ta istniała też na ziemiach polskich w okresie zaborów. Następnie autor zajął się określeniem zadań kas chorych oraz ich cech i organizacji wewnętrznej. Zatem kasa chorych jest osobą prawną typu korporacyjnego. Świadczą o tym takie cechy, jak instytucja członkostwa, realizacja celów członków,

utrzymywanie się z ich składek. Glosator zauważył, że zajęte przez Sąd Najwyższy w uchwale stanowisko, iż kasy chorych nie są państwowymi osobami prawnymi jest zgodne także z poglądem doktryny w tym przedmiocie, ponieważ Skarb Państwa, gmina, powiat, czy województwo nie są w żadnym znaczeniu właścicielami majątku kas chorych.

Glosator zwrócił uwagę, że teza glosowanego orzeczenia ma wpływ na określenie zasad odpowiedzialności cywilnej kas chorych. Autor przedstawił dwa stanowiska występujące w doktrynie na ten temat. Według M. Safjana, w pojęciu władzy publicznej mieszczą się również instytucje nie należące do sektora państwowego lub samorządowego, ale wykonujące funkcje władzy publicznej na określonym odcinku i w tym znaczeniu do takich instytucji należą kasy chorych. Podstawą roszczeń pacjentów wobec kasy może być art. 474 k.c., ale jest to roszczenie powstające niezależnie od odpowiedzialności deliktowej samego lekarza – konstrukcja odpowiedzialności *in solidum*. Odmienne stanowisko zajmuje M. Nesterowicz. Jego zdaniem, gdyby kasa wypłacała odszkodowanie pacjentowi, to tak jakby on sam sobie płacił z własnych składek. Brak jest podstaw, aby kasa zwalniała od odpowiedzialności świadczeniodawców–sprawców szkód, nie ma też podstaw do odpowiedzialności solidarnej czy *in solidum*.

Punktem wspólnym prezentowanych stanowisk jest dopuszczenie przez M. Nesterowicza wyjątkowych przypadków odpowiedzialności cywilnej kas. Może to być odpowiedzialność kontraktowa za winę w wyborze albo za winę w nadzorze. Autor stwierdził, że obydwa stanowiska nie są całkowicie ze sobą sprzeczne. Podsumowując tę część rozważań na temat odpowiedzialności kas chorych, autor wskazał, że przede wszystkim będzie mogła mieć tu zastosowanie nie podstawa z art. 420 k.c., lecz z art. 416 k.c., zatem podstawą odpowiedzialności kas chorych będzie działanie zawinione.

Reasumując, glosator powołał postanowienie Kolegium Kompetencyjnego Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2000 r., III KKO 4/00 (OSNAPUS 2001, nr 14, poz. 473), które jest kolejnym podkreśleniem odrębności kas chorych od sektora publicznego. Zgodnie z tym postanowieniem, kasy chorych nie są organami administracji publicznej i z tej przyczyny nie mają do nich zastosowania art. 190–195 k.p.a., dotyczące rozstrzygania sporów o właściwość między organami administracji publicznej a sądami.

*

Sąd drugiej instancji, rozpoznając apelację, pomija dowód przeprowadzony przez sąd pierwszej instancji z naruszeniem art. 74 k.c.

(wyrok z dnia 8 maja 2001 r., IV CKN 290/00, F. Barczewska, M. Kocon, E. Skowrońska-Bocian, OSNC 2002, nr 1, poz. 9, R.Pr. 2002, nr 1, s. 96, BSN 2002, nr 1, s. 9)

Glosa

Adama Szpunara, Przegląd Sądowy 2002, nr 6, s. 136

Autor zaaprobował sentencję glosowanego orzeczenia, nie zgodził się natomiast z argumentami zawartymi w uzasadnieniu. Stwierdził, że Sąd Najwyższy niepotrzebnie uwikłał się w rozważania na temat zagadnień nie mających istotnego znaczenia przy ocenie z punktu widzenia prawnego, na przykład w wywody dotyczące instytucji początku dowodu na piśmie.

W stanie faktycznym omawianego orzeczenia powódka udzieliła pozwanej pożyczki w kwocie 10 tysięcy złotych, bez stwierdzenia tej transakcji pismem. Sąd pierwszej instancji uwzględnił powództwo w całości. Przeprowadził dowody z zeznań świadków i przesłuchania powódki, argumentując je tym, że zawarcie umowy zostało uprawdopodobnione za pomocą wezwania do zwrotu pożyczki. Sąd drugiej instancji oddalił apelację pozwanej. Glosator uznał za trafną argumentację przedstawioną przez Sąd Okręgowy, że zgodnie z art. 74 § 2 zdanie drugie k.c. sąd może dopuścić dowód ze świadków i przesłuchania stron, jeżeli uzna to za konieczne ze względu na szczególne okoliczności sprawy. Nie zgodził się natomiast z poglądem wyrażonym w omawianym wyroku, że należy odrzucić powszechnie dotychczas aprobowane w literaturze przedmiotu i orzecznictwie stanowisko, według którego przeprowadzenie wspomnianych dowodów jest nieodwracalne i zmierza do ujawnienia prawdy.

Zdaniem Sądu Najwyższego, sąd drugiej instancji w przypadku ustalenia, że w pierwszej instancji naruszony został przepis o dopuszczalności dowodu z zeznań świadków lub przesłuchania stron, powinien pominąć wyniki niedopuszczalnego

dowodu i orzec na podstawie pozostałego materiału. W ocenie glosatora brak jest racjonalnych motywów, aby przyjąć tezę, że przeprowadzony dowód może być znany za niebyły. Poza tym – zdaniem autora – sąd apelacyjny niemal nigdy nie będzie dysponował materiałem dowodowym pozwalającym na rozstrzygnięcie *in merito*.

W glosowanym orzeczeniu Sąd Najwyższy nie podzielił poglądu wyrażonego w literaturze i wcześniejszym orzeczeniu tego Sądu, że dopuszczenie dowodu ze świadków i przesłuchania stron uchyla się spod kontroli kasacyjnej. Autor nie zgodził się z tym zapatrywaniem. Stwierdził brak w uzasadnieniu wyroku rzeczowych kontrargumentów. Zwrócił także uwagę, że Sąd Najwyższy, odrzucając ugruntowane w doktrynie i orzecznictwie zapatrywanie, w ostatecznym rezultacie przyjął takie samo rozwiązanie.

W ocenie autora, Sąd Najwyższy ponad swój obowiązek zajął się wyjaśnieniem genezy i losów instytucji początku dowodu na piśmie. Glosator stwierdził, że dopiero w ostatnim fragmencie uzasadnienia dokonano właściwego rozwiązania zaistniałego problemu. W konkluzji zwrócił uwagę, że dowód ze świadków i z przesłuchania stron jest dopuszczalny przede wszystkim, jeżeli chodzi o stosunki rodzinne, a także w sytuacji, gdy strony darzyły się szczególnym zaufaniem albo gdy jedna z nich w oczywisty sposób wykorzystwała nieświadomość drugiej.

Przypomnijmy, że rozbieżności w judykaturze Sądu Najwyższego, dotyczące stosowania art. 74 k.c., zostały omówione w „Izbie Cywilnej” 2002, nr 3, s. 45.

E.S.

*

Zażalenie komornika na postanowienie sądu wymienione w art. 770 k.p.c. nie podlega opłacie sądowej.

(uchwała z dnia 11 października 2001 r., III CZP 49/01, M. Bączyk, T. Domińczyk, B. Myszka, OSNC 2002, nr 7-8, poz. 86, BSN 2001, nr 10, poz. 6, Wokanda 2001, nr 11, s. 8)

Glosa

Marka Lewandowskiego, Rejent 2002, nr 5, s. 137

Glosowana uchwała kontynuuje kierunek wykładni przepisu art. 770 k.p.c., zgodnie z którym komornik, nabywając szczególne uprawnienie do wniesienia zażalenia na postanowienie sądu, nie nabył przymiotu uczestnika postępowania egzekucyjnego. Autor wskazał, że zapatrywanie to spotkało się z rozbieżną oceną w nauce prawa procesowego cywilnego i piśmiennictwie. Przedstawił też uwagi polemiczne w stosunku do uzasadnienia komentowanego orzeczenia.

Autor zaaprobował jednak stanowisko Sądu Najwyższego, że komornik realizujący uprawnienie wynikające z art. 770 k.p.c., nie może skorzystać z dobrodziejstwa przewidzianego w art. 8 ustawy z dnia 13 czerwca 1967 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, który stanowi brak obowiązku uiszczenia opłat sądowych przez Skarb Państwa oraz określone instytucje państwowe. Pojęcie instytucji państwowej w rozumieniu art. 8 powołanej ustawy nie jest bowiem tożsame z pojęciem funkcjonariusza publicznego, którym jest komornik sądowy w świetle art. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji.

Zdaniem autora, trudno zgodzić się przyjętą w uzasadnieniu wykładnią art. 5 w związku z art. 27 ustawy o kosztach sądowych, będącą podstawą sformułowania tezy komentowanej uchwały. Zgodnie z tym kierunkiem wykładni, komornik, podobnie jak świadek, biegły, osoba trzecia, nie jest stroną w rozumieniu powołanych przepisów i nie jest dlatego zobowiązany do uiszczenia wpisu od wniesionego przez niego zażalenia. Glosator opowiedział się z kolei za koncepcją występującą w literaturze, że stroną w rozumieniu ustawy o kosztach sądowych jest każdy podmiot, z którego udziałem w postępowaniu cywilnym jest związane ponoszenie kosztów sądowych. Pojęcie strony obejmuje zatem także świadków, biegłych, osoby trzecie. Uzasadniając swoje stanowisko, autor podniósł, że odmienna wykładnia art. 27 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych pozostawałaby w sprzeczności z funkcją procesowo-wychowawczą i fiskalną kosztów sądowych. Ponadto mogłaby prowadzić do osłabienia dyscyplinującej roli grzywny wymierzonej wskazanym podmiotom oraz stawiałaby te podmioty w sytuacji uprzywilejowanej w stosunku do strony, która w razie skazania jej na grzywnę ma obowiązek uiścić wpis od zażalenia.

Glosator w konkluzji stwierdził, że na komorniku spoczywa obowiązek uiszczenia wpisu od zażalenia na postanowienie sądu wydane po rozpoznaniu skargi na koszty egzekucyjne. Wątpliwości wywołuje jednak kwestia, czy pobierany od komornika wpis od zażalenia stanowi ułamkową część wpisu stałego, czy ułamkową

część wpisu stosunkowego. Uznając to zagadnienie za dyskusyjne, autor przychylił się do stanowiska, zgodnie z którym komornik zobowiązany jest uiścić wpis od zażalenia stanowiący 1/5 część wpisu stosunkowego. W przypadku uwzględnienia tego zażalenia, wpis powinien zostać komornikowi zwrócony z urzędu.

E.S.

*

Sąd gospodarczy właściwy do prowadzenia postępowania upadłościowego może orzec o sankcji przewidzianej w art. 17² § 1 prawa upadłościowego także wówczas, kiedy nie została ogłoszona upadłość przedsiębiorcy

(uchwała z dnia 18 października 2001 r., III CZP 56/01, A. Górski, I. Gromska-Szuster, Z. Kwaśniewski, OSNC 2002, nr 5, poz. 60, OSP 2002, nr 6, poz. 80, BSN 2001, nr 10, s. 8, Wok. 2002, nr 1, s. 7, Wok. 2002, nr 2, s. 5, MoP 2002, nr 6, s. 265, R.Pr. 2002, nr 3, s. 111, IC 2002, nr 4, s. 56)

Glosa

Feliksa Zedlera, OSP 2002, nr 6, poz. 80.

Glosowana uchwała dotyczy orzekania przez sąd o pozbawieniu prawa prowadzenia działalności gospodarczej na własny rachunek oraz pełnienia funkcji reprezentanta lub pełnomocnika przedsiębiorcy, członka rady nadzorczej i komisji rewizyjnej w spółce akcyjnej, z ograniczoną odpowiedzialnością lub spółdzielni. Autor w pełni zaaprobował tezę glosowanej uchwały i jej uzasadnienie. Jego zdaniem, Sąd Najwyższy trafnie stwierdził, że postępowanie, o którym mowa w art. 17² Prawa upadłościowego, nie jest postępowaniem upadłościowym; jest to samodzielne postępowanie cywilne, funkcjonalnie z postępowaniem upadłościowym związane. Na samodzielność tego postępowania wskazuje art. 17² § 3, określający sposób jego wszczęcia, który jest niezależny od wszczęcia postępowania upadłościowego.

Autor zdaje sobie sprawę, że interpretacja art. 17² § 1 w sytuacji, gdy nie zostało jeszcze wszczęte postępowanie upadłościowe, może budzić wątpliwości ze

względu na brzmienie art. 17² § 2, który stanowi, że „w sprawach, o których mowa w § 1, orzeka sąd prowadzący postępowanie upadłościowe”.

Zdaniem autora, przepis art. 17² zawiera dwa rodzaje norm prawnych: normy materialnoprawne, określające wobec kogo i kiedy wskazany w tym przepisie zakaz może być stosowany, oraz normy procesowe, regulujące sposób postępowania w tych sprawach. Pierwsze z tych norm określone zostały w art. 17² § 1, natomiast normy procesowe w art. 17² § 2-6.

Z istoty norm procesowych wynika, że powinny one służyć realizacji norm prawa materialnego. Jeżeli norma materialnoprawna przewiduje jakąś sankcję zarówno za opóźnienie w złożeniu wniosku, jak i za nie złożenie w ogóle wniosku, to normy procesowe powinny znaleźć zastosowanie również w sytuacji, gdy wspomnianego wniosku dłużnik nie złożył. Zdaniem autora, nie istnieje obawa niespójności orzeczeń w sytuacji, gdy sąd najpierw orzeknie zakaz z art. 17², a dopiero później rozpozna wniosek o ogłoszenie upadłości. Przede wszystkim dlatego – jak to również trafnie zauważył Sąd Najwyższy – że orzeczenie pozbawiające prawa prowadzenia działalności gospodarczej i pełnienia funkcji pełnomocnika czy członka rady nadzorczej, będzie zgodnie z art. 365 k.p.c. wiążące dla sądu rozpoznającego wniosek o ogłoszenie upadłości. Związanie to dotyczyć będzie tylko przedmiotu rozstrzygnięcia w sprawach z art. 17² § 1, a więc podstaw stosowania sankcji określonej tym przepisem. W zakresie objętym glosowaną uchwałą będzie to ustalenie, że przedsiębiorca (lub reprezentant) nie złożył wniosku o ogłoszenie upadłości w terminie dwóch tygodni od dnia zaprzestania płacenia długów. Takie ustalenie nie przesądza jednak o tym, czy należy ogłosić upadłość w sprawie, może bowiem wystąpić negatywna przesłanka do jej ogłoszenia określona w art. 13 Prawa upadłościowego.

Ł.P.

*

Od wyroku sądu drugiej instancji w sprawie o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego w przedmiocie naruszenia posiadana kasacja nie przysługuje.

(postanowienie z dnia 8 listopada 2001 r., II CKN 1051/99, M. Bączyk, H.Ciepła, T. Domińczyk, OSP 2002, nr 6, poz. 84, IC 2002, nr 3, s. 55)

Glosa

Andrzeja Marciniaka, OSP 2002, nr 6, poz. 84

Autor krytycznie odniósł się do stanowiska Sądu Najwyższego, który stwierdził, że powództwa przeciwegzekucyjne z art. 840 i nast. k.p.c. są przedmiotowo tożsame z rozstrzygnięciami, do których się odnoszą. Stąd wyprowadził wniosek, że orzeczenia sądu drugiej instancji w sprawach z powództw przeciwegzekucyjnych podlegają takim samym zasadom zaskarżalności jak orzeczenia, w których doszło do wydania tytułów egzekucyjnych.

Autor wskazał na złożoność relacji zachodzących między tymi rodzajami postępowania. Kwestie te były wielokrotnie przedmiotem analizy naukowej oraz stanowiska judykatury. Poczynione w tym zakresie ustalenia można, zdaniem autora, ująć w następujących punktach:

1. Powództwo z art. 840 k.p.c. jest merytorycznym środkiem obrony dłużnika przed egzekucją. Powództwa tego nie można uważać za środek odwoławczy czy też za nadzwyczajny środek zaskarżania, podstawą powództwa z art. 840 k.p.c. nie jest bowiem właściwa dla środków zaskarżania wadliwość orzeczenia sądowego, lecz zasadność i wymagalność obowiązku stwierdzonego tytułem.

2. Postępowanie rozpoczęte na skutek wniesienia tego powództwa nie jest kontynuacją postępowania, w którym wydano prawomocne lub natychmiast wykonalne orzeczenie, będące elementem tytułu wykonawczego. Powództwo z art. 840 k.p.c. dotyczy tylko zdarzeń prawnych zaszłych po zamknięciu rozprawy, których sąd nie mógł uwzględnić po wydaniu orzeczenia.

3. Niedopuszczalne jest w drodze tego powództwa zaprzeczenie przez dłużnika obowiązkowi stwierdzonemu prawomocnym orzeczeniem sądowym. Orzeczenie takie wiąże sąd (art. 365 § 1 k.p.c.) w sposób wyłączający ponowne badanie istnienia stwierdzonego w nim obowiązku świadczenia.

4. Proces z powództwa o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności na podstawie art. 840 § 1 pkt 3 k.p.c. jest dla powoda (małżonka dłużnika) postępowaniem zupełnie nowym. Proces ten daje małżonkowi dłużnika po raz pierwszy możliwość merytorycznej obrony przed roszczeniami wierzyciela.

Przedstawione wyżej argumenty, zdaniem autora, uzasadniają stanowisko, że powództwo o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności nie prowadzi do ponownego merytorycznego rozpoznania sprawy zakończonej prawomocnym lub natychmiast wykonalnym orzeczeniem sądowym. Powództwo to ma na celu pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności, a nie podważenie treści orzeczenia sądowego. W żadnym wypadku wyrok uwzględniający powództwo o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności nie zmienia treści orzeczenia sądowego stanowiącego element składowy tytułu wykonawczego.

Nie można w związku z tym, zdaniem glosatora, zgodzić się ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, że powództwo o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności jest przedmiotowo tożsame z orzeczeniem, do którego się odnosi. Dotyczy to także spraw o naruszenie posiadania. Przedmiotem powództwa opozycyjnego wymierzonego przeciwko tytułowi wykonawczemu obejmującemu wyrok uwzględniający powództwo posesoryjne jest żądanie pozbawienia wykonalności tytułu wykonawczego a nie obalenie treści tego wyroku. Gdyby dopuścić tożsamość tych powództw, to sprawy o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności rozpatrywane byłyby w postępowaniu odrębnym (art. 478-479 k.p.c.), tymczasem sprawy cywilne z powództwa o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności toczą się w „zwykłym” trybie procesowym, z uwzględnieniem odrębności wynikających z art. 840 i 843 k.p.c. Dlatego kwestia dopuszczalności kasacji w tych sprawach nie może być rozstrzygana na podstawie art. 3921 § 2 pkt 1 k.p.c.

Ogólna zasada niedopuszczalności kasacji w postępowaniu egzekucyjnym wyrażona w art. 775¹ k.p.c. nie odnosi się do spraw z powództw przeciwegzekucyjnych. Wprawdzie powództwa te pozostają w ścisłym związku z postępowaniem egzekucyjnym, o czym świadczy miejsce ich regulacji prawnej, mają one jednak zupełnie samoistny charakter. Przepisy art. 840-843 k.p.c. dotyczące powództw przeciwegzekucyjnych odsyłają rozpoznanie spraw z tych powództw do trybu procesowego. W rezultacie orzeczenia sądowe wydane w tych sprawach będą podlegać zaskarżalności według zasad określonych w przepisach o procesie. Przewidziane tymi przepisami ograniczenia dopuszczalności skargi kasacyjnej ze względu na rodzaj sprawy nie obejmuje spraw z powództw przeciwegzekucyjnych, w związku z czym mają w tym zakresie zastosowanie wprost przepisy art. 392-392¹

zdanie pierwsz k.p.c., a o dopuszczalności skargi kasacyjnej decydować będzie wartość przedmiotu sporu.

Należy wspomnieć, że notkę krytyczną do glosowanego postanowienia napisał T. Wiśniewski („Izba Cywilna” 2002, nr 3, s. 55).

Ł.P.

ROZBIEŻNOŚCI W ORZECZNICTWIE

Odstąpienie sprzedawcy na podstawie art. 491 § 1 k.c. od umowy sprzedaży rzeczy ruchomej powoduje przejście jej własności z powrotem na zbywcę.

(wyrok z dnia 22 stycznia 2002 r., V CKN 660/00, I. Gromska-Szuster, G. Bieniek, Bronisław Czech, IC 2002, nr 5, s. 47)

Odstąpienie kupującego od umowy sprzedaży rzeczy ruchomej z powodów nie przenosi automatycznie własności rzeczy z powrotem na sprzedawcę.

(wyrok z dnia 26 marca 2002 r., II CKN 806/99, Helena Ciepła, M. Grzelka, Elżbieta Skowrońska-Bocian)

W wyroku z dnia 22 stycznia 2002 r., V CKN 660/00, Sąd Najwyższy wyraził zapatrywanie, że odstąpienie sprzedawcy na podstawie art. 491 § 1 k.c. od umowy sprzedaży rzeczy ruchomej powoduje przejście własności z powrotem na zbywcę rzeczy. W motywach Sąd Najwyższy wskazał, że w kwestii odstąpienia od umowy sprzedaży rzeczy ruchomych przepis art. 494 k.c. stanowi jedynie, iż strona odstępująca od umowy wzajemnej, obowiązana jest zwrócić drugiej stronie wszystko, co otrzymała od niej na mocy umowy; może żądać zwrotu nie tylko tego, co świadczyła, lecz również naprawienia szkody wynikłej z niewykonania zobowiązania. Wynika więc z tego, że powinien zostać przywrócony stan rzeczy sprzed zawarcia umowy, a każdej ze stron umowy przysługuje roszczenie zwrotne, przy czym zwrot spełnionych świadczeń wzajemnych powinien w zasadzie nastąpić w naturze.

Zdaniem Sądu Najwyższego, nie ulega wątpliwości, że w odniesieniu do własności rzeczy nieruchomości stanowisko, iż odstąpienie od umowy wywiera jedynie skutki obligacyjne zasługuje na miano ugruntowanego. Tak orzekł Sąd Najwyższy między innymi w uchwale z dnia 17 listopada 1993 r., III CZP 156/93, (OSNCP 1994, nr 6, poz. 128) stwierdzając, że samo odstąpienie od umowy na podstawie art. 491 § 1 k.c. nie przenosi własności nieruchomości z powrotem na zbywcę i zapatrywanie to podzielił także w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 30 listopada 1994 r., III CZP

130/94 (OSNC 1995, nr 3, poz. 42). W doktrynie przyjmuje się zaś, że prezentowany kierunek wykładni znajduje zastosowanie do ogółu rzeczy, a więc także ruchomości.

W ocenie Sądu Najwyższego, przyjęcie tego rodzaju konstrukcji w odniesieniu do rzeczy ruchomych nie jest jednak uzasadnione. Prowadziłoby to bowiem do nadmiernych i zbędnych komplikacji w masowym obrocie rzeczami ruchomymi. Umowa sprzedaży rzeczy ruchomych z natury swej jest powszechnie stosowana nie tylko w obrocie gospodarczym, lecz służy przede wszystkim zaspokajaniu podstawowych potrzeb konsumentów. Unormowania prawne w tym zakresie muszą być zatem zrozumiałe i dostępne dla przeciętnego konsumenta. Tych wymagań nie spełnia taka wykładnia przepisów, która prowadziłaby do konieczności np. wytoczenia powództwa o zobowiązanie drugiej strony umowy do złożenia stosownego oświadczenia woli.

Ponadto pogląd o rzeczowych skutkach odstąpienia od umowy sprzedaży rzeczy ruchomych uzasadnia również brak tych ustawowych ograniczeń w obrocie ruchomościami, które występują w obrocie nieruchomościami. Nie można skutków prawnych, a szczególnie skutków rzeczowych odstąpienia od umowy, rozpatrywać na jednej płaszczyźnie w odniesieniu do rzeczy ruchomych i nieruchomości. Sąd Najwyższy uznał, że trafnie zwrócono w orzecznictwie uwagę, iż podobieństwo odstąpienia od umowy w ramach podstawy ustawowej i umownej uzasadnia zastosowanie w drodze analogii unormowania art. 395 § 2 k.c. do skutków odstąpienia na podstawie art. 491 § 1 k.c. Zgodnie z tym przepisem, w razie wykonania prawa odstąpienia umowa uważana jest za niezawartą, powrót zaś do sytuacji prawnej sprzed zawarcia umowy sprzedaży ruchomości oznacza zniweczenie nie tylko skutku zobowiązującego, ale i rozporządzającego, skoro obrót ruchomościami nie podlega – w przeciwieństwie do nieruchomości – ustawowym ograniczeniom.

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 26 marca 2002 r., II CKN 806/99, nie odwołując się do wymienionego wyżej orzeczenia, nie zaaprobował omówionego poglądu i przyjął, że odstąpienie kupującego od umowy sprzedaży rzeczy ruchomej z powodu wad nie przenosi automatycznie własności rzeczy z powrotem na nabywcę. W ocenie Sądu Najwyższego, przepisy art. 560 § 2 i art. 494 k.c. nie przewidują, iżby odpowiednie świadczenia stron umowy ulegały zwrotowi, a wręcz przeciwnie, przepisy te kreują po stronie sprzedawcy oraz kupującego swego rodzaju roszczenia wydobywcze, których charakter wywodzi się z tego, że dotyczą świadczeń, które

dotychczas nie są udziałem uprawnionego, lecz podlegają zwrotowi. W przypadku odstąpienia od umowy sprzedaży świadczeniem podlegającym zwrotowi po stronie kupującego jest posiadanie i własność rzeczy. Odstąpienie wywołuje skutek w postaci ustania więzi obligacyjnej uzasadniającej przeniesienie własności oraz posiadania rzeczy na kupującego i od tego momentu kupujący ma obowiązek zwrócić to, co otrzymał czyli rzecz i prawo. W celu zwrotnego przewłaszczenia powinien złożyć odpowiednie bezwarunkowe oświadczenie woli, które nie wymaga szczególnej formy i praktycznie w przypadku ruchomości wyraża się przez fizyczny zwrot rzeczy.

Przeciwko temu stanowisku nie przemawia, według Sądu Najwyższego, teoria kauzalności czynności prawnych rozporządzających, wyrażająca bezpośrednią zależność pomiędzy czynnością prawną zobowiązującą a skutkiem w zakresie stosunków własnościowych. Zależność ta przewidziana w art. 156 k.c. ma charakter ogólny i nie znajduje zastosowania wówczas, gdy istnieje przepis szczególny, zawierający uregulowanie odmienne, a takim przepisem jest art. 494 k.c. przeciwnych argumentów dostarcza także art. 395 § 2 k.c. Przepis ten odnosi się bowiem do umownego prawa odstąpienia, podczas gdy odstąpienie kupującego w ramach rękojmi za wady jest odstąpieniem ustawowym i w związku z tym nie może być w tej sytuacji stosowany ani wprost ani przez analogię. Ponadto, jak zauważył Sąd Najwyższy, mimo istniejących w orzecznictwie rozbieżności należy uznać za ugruntowane stanowisko o jedynie obligacyjnym skutku odstąpienia od umowy, tym bardziej, że argument, który zaciążył w stopniu przesądzającym o przyjęciu tego zapatrywania – a mianowicie wzgląd na pewność obrotu – ma istotne znaczenie także w przypadku umów dotyczących ruchomości.

M.D.

NOWE USTAWODAWSTWO

ustawa z dnia 18 września 2001r. o podpisie elektronicznym (Dz.U. Nr 130, poz. 1450)

W dniu 15 sierpnia 2002 r. wchodzi w życie ustawa o podpisie elektronicznym, która jest kolejnym aktem dostosowującym polskie ustawodawstwo do wymogów Unii Europejskiej. Wytyczne do sformułowania przepisów określiła przede wszystkim dyrektywa Rady i Parlamentu Europejskiego z dnia 13 grudnia 1999 r. nr 1999/93/WE w sprawie wspólnotowych warunków ramowych dotyczących podpisu elektronicznego, ale pokaźny wpływ na prace legislacyjne miało również prawo modelowe UNICTRAL z dnia 5 lipca 2001 r. o podpisie elektronicznym.

Ustawa określa warunki oraz skutki stosowania podpisu, zasady świadczenia usług certyfikacyjnych oraz zasady nadzoru nad podmiotami świadczącymi te usługi. Podstawowym celem tej specjalistycznej regulacji jest zapewnienie ram prawnych dla rozwijającego się przez internet handlu elektronicznego. Wprowadzenie zaś certyfikacji podpisu elektronicznego umożliwi skuteczną identyfikację podmiotów działających w sieci i tym samym będzie warunkować pewność obrotu elektronicznego. Ustawa zachowuje także założony wymóg neutralności technologicznej. Szerokie ramy wyrażeń ustawowych nie narzucają bowiem konkretnego rozwiązania technicznego.

Skutki prawne związane ze złożeniem podpisu w formie elektronicznej regulują przepisy rozdziału drugiego ustawy. Stosownie do brzmienia art. 5 ust. 2, dane w postaci elektronicznej opatrzone bezpiecznym podpisem elektronicznym weryfikowanym przy pomocy ważnego kwalifikowanego certyfikatu są równoważne pod względem skutków prawnych dokumentom opatrzonym podpisami własnoręcznymi, chyba że przepisy odrębne stanowią inaczej. Zgodnie zaś ze zmienioną ustawą art. 78 k.c., dokument podpisany w ten sposób spełnia wymogi w zakresie zachowania formy pisemnej, także gdy została zastrzeżona pod rygorem nieważności.

Gwarancją skuteczności podpisu są zawarte w ustawie domniemania. Art. 5 ust. 1 zakłada, że podpis elektroniczny weryfikowany na podstawie ważnego

kwalifikowanego certyfikatu pochodzi od osoby określonej w tym certyfikacie. Ponadto domniemywa się, że podpis elektroniczny spełnia wymóg, iż został złożony za pomocą urządzeń i danych, które osoba fizyczna składająca podpis ma pod swoją wyłączną kontrolą, oraz że podpis elektroniczny znakowany czasem przez akredytowany lub kwalifikowany podmiot został złożony nie później niż w czasie rzeczywistym wskazanym za pomocą tej usługi, z tym zastrzeżeniem, że to ostatnie domniemanie przysługuje do dnia utraty ważności certyfikatu wykorzystywanego do weryfikacji tego znakowania.

Zasadą jest swoboda wykonywania działalności certyfikacyjnej. W art. 9 ust. 1 ustawy wyraźnie zakazano organom władzy państwowej ingerowania w sferę swobodnej konkurencji na rynku usług certyfikacyjnych poprzez stosowanie zezwoleń lub koncesji. Organem właściwym do spraw związanych z akredytacją podmiotów świadczących usługi certyfikacyjne jest minister właściwy do spraw gospodarki. W ustawie ostatecznie przyjęto model dobrowolnej akredytacji. Szczegółowy tryb udzielania akredytacji i dokonywania wpisów reguluje rozdział szósty ustawy. Należy przy tym zaznaczyć, że stosownie do brzmienia art. 8 ustawy nie można odmówić ważności i skuteczności podpisowi elektronicznemu tylko na tej podstawie, że istnieje w postaci elektronicznej lub dane służące do weryfikacji podpisu nie mają kwalifikowanego certyfikatu, lub nie został złożony za pomocą bezpiecznego urządzenia służącego do składania podpisu elektronicznego.

Aby zapewnić jak najszerszą ochronę odbiorców usług świadczonych przez podmioty certyfikujące w ustawie wprowadzono szereg przepisów, które określają minimalne wymagania, dotyczące certyfikatów. W rozdziale czwartym unormowano zasady świadczenia usług certyfikacyjnych, a w rozdziale trzecim umieszczono precyzyjny katalog obowiązków ustawowych dla podmiotów świadczących usługi certyfikacyjne. Art. 11 ust. 1 ustawy stanowi generalną regułę, że podmiot świadczący usługi certyfikacyjne odpowiada wobec odbiorców tych usług zasadniczo za wszelkie szkody spowodowane niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem swych obowiązków w zakresie świadczonych usług, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie tych obowiązków jest następstwem okoliczności, za które nie ponosi on odpowiedzialności. Odpowiedzialność jest większa, jeżeli podmiot certyfikujący udzieli gwarancji za certyfikat. Odpowiada wtedy za wszelkie szkody spowodowane użyciem

tego certyfikatu, chyba że szkoda wynikła z użycia certyfikatu poza zakresem określonym w polityce certyfikacji, która została wskazana w tym certyfikacie.

Egzekucję przepisów ustawy zapewniają także umieszczone w rozdziale ósmym przepisy karne.

Nadzór nad działalnością certyfikacyjną pełni minister właściwy do spraw gospodarki. Do zakresu jego uprawnień ustawa zalicza w szczególności prowadzenie rejestru kwalifikowanych podmiotów świadczących usługi certyfikacyjne, wydawanie i unieważnianie zaświadczeń certyfikacyjnych, kontrolę działalności podmiotów świadczących usługi certyfikacyjne pod względem zgodności z ustawą oraz nakładanie kar przewidzianych w ustawie.

W literaturze pojawiły się liczne opracowania dotyczące podpisu elektronicznego, spośród których wymienić należy:

- I. Sitnicki: Uwagi nad niektórymi założeniami wstępnego projektu ustawy o podpisie elektronicznym, *Palestra* 2000, nr 11-12, s. 10
- J. Jacyszyn, S. Zakrzewski: Podpisy elektroniczny jako element systemu zabezpieczania danych w sieci - cz. I i II, *Rejent* 2001, nr 10, s.40, *Rejent* 2001, nr 11, s. 48
- R.W. Kaszubski, A. Koniewicz: Podpis elektroniczny, *Glosa* 2001, nr 5, s. 2
- M. Maruta: Podpis elektroniczny – zarys przyszłych regulacji prawnych, *Radcea Prawny* 2001, nr 2, s. 52
- Ł. Neuman, M. Świerczewski: Podpis elektroniczny – prawne i techniczne objaśnienie pojęć, *Monitor Prawniczy* 2001, nr 11, s. 589
- A. Ambroziewicz: Podpis elektroniczny – pojęcie i funkcje w obrocie, *Przegląd Sądowy* 2001, nr 1, s. 95
- J. Gaweł, M. Świerczyński: Podpis elektroniczny, *Kwartalnik Prawa Prywatnego* 2001, nr 1, s. 189
- D. Szostek: Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady Europy w sprawie podpisu elektronicznego, *Rejent* 2001, nr 12, s. 85
- J. Jacyszyn: Podpis elektroniczny – i stota i znaczenie, *Prawo Spółek* 2002, nr 4, s. 22
- W. Kocot: Charakter prawny podpisu elektronicznego , *PPH* 2002, nr 4, s. 36
- F. Wejman: Wprowadzenie do cywilistycznej problematyki ustawy o podpisie elektronicznym, *Prawo Bankowe* 2002, nr 2, s. 37

- D. Szostek: Podpis elektroniczny – problemy cywilnoprawne, PPH 2002, nr 1, s. 41
- M. Marucha: Nowa ustawa o podpisie elektronicznym, Monitor Prawniczy 2002, nr 2, s. 67

Ukazał się także komentarz do ustawy o podpisie elektronicznym autorstwa K. Borowicza, Bielsko-Biała 2002.

M.D.

ORZECZENIA NIE PUBLIKOWANE

prawo cywilne materialne

art. 77 Konstytucji

Przepis art. 77 ust. 1 Konstytucji może stanowić podstawę roszczenia o naprawienie szkody wyrządzonej przez wydanie w postępowaniu podatkowym decyzji niezgodnej z prawem, następnie uchylonej wskutek odwołania podatnika.

(wyrok z dnia 6 lutego 2002 r., V CKN 1248/00, Z. Strus, H. Wrzeszcz, M. Wysocka)

*

art. 5 k.c.

Żądanie uiszczenia opłaty rocznej za użytkowanie wieczyste, należnej za okres po przekształceniu prawa użytkowania wieczystego w prawo własności, może być w okolicznościach konkretnej sprawy uznane za nadużycie prawa nie korzystające z ochrony (art. 5 k.c.).

(wyrok z dnia 15 lutego 2002 r., V CA 2/02, I. Gromska-Szuster, Z. Kwaśniewski, M. Sychowicz)

*

art. 358¹ k.c.

1. Dopuszczalność waloryzacji świadczenia wynikającego z umowy ubezpieczenia zaopatrzenia dzieci nie oznacza, że miernikiem określenia stopnia istotnej zmiany siły nabywczej pieniądza powinien być wskaźnik wzrostu cen mieszkań.

2. Ponieważ ocena przesłanek waloryzacji pozostawiona została sędziowskiemu uznaniu, zarzut zaniżenia zwaloryzowanego świadczenia może być w postępowaniu kasacyjnym skuteczny tylko wtedy, gdy zaskarżone orzeczenie w sposób oczywisty narusza kryteria określone w art. 358¹ § 3 k.c.

(wyrok z dnia 20 marca 2002 r., V CKN 940/00, M. Bączyk, T. Domińczyk, B. Myszka)

*

art. 363 k.c.

Gdyby koszt naprawy samochodu był znacznie wyższy od wartości samochodu przed uszkodzeniem, roszczenie poszkodowanego sprowadza się do kwoty odpowiadającej różnicy wartości samochodu sprzed i po wypadku.

(wyrok z dnia 20 lutego 2002 r., V CKN 903/00, M. Kocon, B. Myszka, M. Wysocka)

*

art. 424 k.c.

Przewidziany w art. 424 k.c. stan zagrożenia powinna stwarzać rzecz, a nie działalność określonego przedsiębiorstwa.

(wyrok z dnia 18 kwietnia 2002 r., II CK 144/02, M. Bączyk, I. Koper, K. Zawada)

*

art. 445 k.c.

Zaburzenia w funkcjonowaniu organizmu, polegające na rozchwianiu emocjonalnym i znoszeniu cierpień psychicznych, spowodowane udzieleniem pacjentowi w wyniku popełnionych błędów diagnostycznych sprzecznych

informacji o stanie jego zdrowia i podejmowaniem wzajemnie wykluczających się metod leczniczych, mogą być uznane za wywołanie rozstroju zdrowia i uzasadnić przyznanie zadośćuczynienia na podstawie art. 445 § 1 k.c.

(wyrok z dnia 20 marca 2002 r., V CKN 909/00, M. Bączyk, T. Domińczyk, B. Myszka)

*

art. 952 k.c.

Stan obawy rychłej śmierci spadkodawcy (art. 952 § 1 k.c.) musi być usprawiedliwiony okolicznościami o charakterze obiektywnym. Nie można zatem poprzestać na stwierdzeniu jedynie odczuć (przeczuć) subiektywnych spadkodawcy dotyczących jego rychłej śmierci i to niezależnie od formy i sposobu komunikowania takich odczuć otoczeniu w tym – świadkom testamentu ustnego.

(postanowienie z dnia 18 kwietnia 2002 r., II CKN 15/00, M. Bączyk, H. Ciepla, K. Zawada)

*

art. XLIX p.w.k.c.

Przedawnienie jest zdarzeniem prawnym samoistnym i nie jest związane z istotą stosunku prawnego w rozumieniu art. XLIX § 1 p.w.k.c.

(wyrok z dnia 24 kwietnia 2002 r., V CKN 1004/00, G. Bieniek, B. Czech I. Gromska-Szuster)

*

art. 218 § 4 Prawa spółdzielczego, art. 358¹ § 3 k.c.

Roszczenie o zwrot wkładu budowlanego wniesionego przez członka spółdzielni mieszkaniowej powstaje dopiero po ustaniu członkostwa i od tej chwili może podlegać waloryzacji.

(wyrok z dnia 5 lutego 2002 r., II CKN 573/99, H. Ciepła, Z. Strus, H. Wrzeszcz)

*

art. 41 ustawy z dnia 30 lipca 1997 r. o państwowym przedsiębiorstwie użyteczności publicznej „Poczta Polska”

Wierzytelność Skarbu Państwa o zapłatę z tytułu nabycia przez państwową jednostkę organizacyjną „Polska Poczta, Telegraf i Telefon” na podstawie art. 2 ust. 2 ustawy z dnia 29 września 1990 r. o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (Dz.U. Nr 79, poz. 464 ze zm.) własności budynków i innych urządzeń oraz lokali nie wygasły z mocy art. 41 ustawy z dnia 30 lipca 1997 r. o państwowym przedsiębiorstwie użyteczności publicznej "Poczta Polska" (Dz.U. nr 106, poz. 675 ze zm.).

(postanowienie z dnia 7 marca 2002 r., II CKN 633/00, M. Bączyk, I. Koper, K. Zawada)

prawo cywilne procesowe

art. 189 k.c. i 316 § 1 k.p.c.

Interes prawny w rozumieniu 189 k.p.c. jest przesłanką materialnoprawną, która określa legitymację powoda i podlega ocenie według stanu sprawy w chwili orzekania (art. 316 § 1 k.p.c.).

(wyrok z dnia 15 marca 2002 r., II CKN 919/99, H. Ciepła, M. Grzelka, E. Skowrońska-Bocian)

*

art. 233 i 278 k.p.c.

Przepisy o zasadach fakturowania należności oraz obliczania podatku VAT nie stanowią materialnoprawnej podstawy orzekania w sprawie o zapłatę ceny; powinny zostać uwzględnione przez biegłego w razie zlecenia przez sąd kontroli prawidłowości wyliczenia kwoty dochodzonej pozwem. Sąd nie dokonuje wykładni tych przepisów, lecz ocenia dowód z opinii biegłego.

(wyrok z dnia 15 marca 2002 r., II CKN 729/99, H. Ciepla, M. Grzelka, E. Skowrońska-Bocian)

*

art. 393¹ pkt 2 k.p.c.

Zarzut niewłaściwego zastosowania prawa materialnego (art. 393¹ pkt 1 k.p.c. *in fine*) służy podważeniu zgodności ustalonego w sprawie stanu faktycznego ze stanem hipotetycznym wyrażonym w normie prawnej przy uwzględnieniu treści normy prawnej przyjętej przez sąd.

(wyrok z dnia 9 stycznia 2002 r., V CKN 622/00, B. Czech, M. Grzelka, M. Sychowicz)

Wytoczony w ramach podstawy z art. 393¹ pkt 2 k.p.c. zarzut wadliwej oceny dowodów może być postawiony sądowi drugiej instancji także wtedy, gdy nie prowadził on dowodów we własnym zakresie.

(postanowienie z dnia 23 stycznia 2002 r., II CKN 691/99, H. Ciepla, Z. Strus, H. Wrzeszcz)

*

art. 686 k.p.c., 74 § 2 k.c., art. 720 k.c.

Jeżeli wierzyciel spadkowy był równocześnie spadkobiercą spadku objętego podziałem, należy w zasadzie dopuścić możliwość rozstrzygnięcia w

tym postępowaniu działowym również o stosunkach między spadkobiercami w związku z długiem spadkowym podlegającym zaspokojeniu na rzecz jednego ze spadkobierców. Możliwe jest zatem ustalenie tego, czy uczestnik postępowania udzielił spadkodawcy pożyczki pieniężnej, a w rezultacie – czy spadek był istotnie obciążony długiem pieniężnym na rzecz uczestnika postępowania działowego (współspadkobiercy).

(postanowienie z dnia 7 marca 2002 r., II CKN 720/99, M. Bączyk, I. Koper, K. Zawada)

ORZECZENIA, KTÓRE ZOSTANĄ OPUBLIKOWANE W OSNC 2002, NR 9

Roszczenia wynikające z umowy o roboty budowlane przedawniają się w terminach określonych w art. 118 k.c.

(uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 11 stycznia 2002 r., III CZP 63/01, G. Bieniek, T. Ereciński, J. Gudowski, Z. Kwaśniewski, Z. Strus, M. Sychowicz, T. Wiśniewski, OSNC 2002, nr 9, poz. 106)

*

Okresu posiadania przed wejściem w życie przepisów wyłączających zasiedzenie nieruchomości państwowych nie dolicza się do okresu, o który skraca się termin zasiedzenia nieruchomości państwowej, ani nie uwzględnia przy ustalaniu czasu posiadania niezbędnego do zasiedzenia takiej nieruchomości (art. 10 ustawy z dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, Dz.U. Nr 55, poz. 321).

(uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 31 stycznia 2002 r., III CZP 72/01, F. Barczewska, H. Ciepla, T. Domińczyk, T. Ereciński, J. Gudowski, H. Wrzeszcz, K. Zawada, OSNC 2002, nr 9, poz. 107)

*

Odpowiedzialność Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego wobec osób uprawnionych z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów, przewidziana w przepisie art. 56 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 1990 r. o działalności ubezpieczeniowej (jedn. tekst: Dz.U. z 1996 r. Nr 11, poz. 62 ze zm.), nie obejmuje odsetek za opóźnienie zakładu ubezpieczeń powstałe po ogłoszeniu upadłości tego zakładu.

(uchwała z dnia 15 listopada 2001 r., III CZP 65/01, M. Bączyk, I. Gromska-Szuster, M. Wysocka, OSNC 2002, nr 9, poz. 108)

*

Przepisy art. 14 i 15 ustawy z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego (Dz.U. Nr 71, poz. 733) mają zastosowanie w sprawach o opróżnienie lokalu przeciwko osobom, które były lokatorami w rozumieniu art. 2 ust. 1 pkt 1 tej ustawy.

(uchwała z dnia 15 listopada 2001 r., III CZP 66/01, M. Bączyk, I. Gromska-Szuster, M. Wysocka, OSNC 2002, nr 9, poz. 109)

*

Zgodnie z art. 42 § 4 w związku z art. 32 § 4 ustawy z dnia 16 września 1982 r. – Prawo spółdzielcze (jedn. tekst: Dz.U. z 1995 r. Nr 54, poz. 288 ze zm.), termin do wniesienia powództwa o uchylenie uchwały walnego zgromadzenia (zebrania przedstawicieli), utrzymującej w mocy uchwałę rady nadzorczej o wykluczeniu członka ze spółdzielni, biegnie od dnia zawiadomienia członka o uchwale walnego zebrania przez doręczenie mu odpisu tej uchwały wraz z jej uzasadnieniem.

(wyrok z dnia 12 października 2001 r., V CKN 461/00, K. Zawada, S. Dąbrowski, K. Bilewicz, OSNC 2002, nr 9, poz. 110)

*

Mienie gromadzkie, które na podstawie art. 98 ust. 1 ustawy z dnia 25 stycznia 1958 r. o radach narodowych (jedn. tekst: Dz.U. z 1975 r. Nr 26 poz. 139) stało się mieniem gminnym, stanowiło przedmiot własności państwowej w rozumieniu art. 177 k.c.

(postanowienie z dnia 24 października 2001 r., III CKN 430/00, M. Bączyk, I. Gromska-Szuster, M. Wysocka, OSNC 2002, nr 9, poz. 111)

*

Bank, w okresie zawieszenia jego działalności, mógł regulować zobowiązania określone w art. 109 pkt 1 ustawy z dnia 31 stycznia 1989 r. – Prawo bankowe (jedn. tekst: Dz.U. z 1992 r. Nr 72, poz. 359 ze zm.) także przez potrącenie.

(wyrok z dnia 15 listopada 2001 r., III CKN 304/99, M. Bączyk, I. Gromska-Szuster, M. Wysocka, OSNC 2002, nr 9, poz. 112)

*

Jeżeli w toku procesu powód dokona przelewu dochodzonej wierzytelności na osobę trzecią, pozwany może – do czasu powzięcia wiadomości o dokonanym przelewie – skutecznie zgłosić do potrącenia wzajemną wierzytelność przysługującą mu wobec powoda.

(wyrok z dnia 29 listopada 2001 r., V CKN 1537/00, A. Górski, I. Gromska-Szuster, Z. Kwaśniewski, OSNC 2002, nr 9, poz. 113)

*

Za szkody wyrządzone przez funkcjonariuszy Komitetu do Spraw Bezpieczeństwa Publicznego i Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego odpowiedzialność ponosi Skarb Państwa reprezentowany przez Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji.

(wyrok z dnia 29 listopada 2001 r., V CKN 1725/00, A. Górski, I. Gromska-Szuster, Z. Kwaśniewski, OSNC 2002, nr 9, poz. 114)

*

Do oceny dopuszczalności kasacji w sprawie o wznowienie postępowania wszczętej przed wejściem w życie ustawy z dnia 24 maja 2000 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego, ustawy o zastawie

rejestrów i rejestrze zastawów, ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz ustawy o komornikach sądowych i egzekucji (Dz.U. Nr 48, poz. 554), w której objęte skargą postępowanie zakończyło się przed dniem 1 lipca 2000 r., stosuje się przepisy nowe.

(oostanowienie z dnia 5 grudnia 2001 r., I CZ 163/01, I. Koper, H. Pietrkowski, M. Bączyk, OSNC 2002, nr 9, poz. 115)

INFORMACJE

W czerwcu ...

W dniu 17 czerwca odbyło się Zgromadzenie Ogólne Sędziów Sądu Najwyższego w celu wyłonienia i przedstawiania Krajowej Radzie Sądownictwa kandydatów na stanowiska sędziów Sądu Najwyższego.

Na trzy wolne stanowiska w Izbie Karnej swoje kandydatury zgłosili: Józef Dołhy, sędzia Sądu Najwyższego w Izbie Wojskowej, Aleksander Herzog, prokurator Prokuratury Krajowej, Jan Krośnicki, sędzia Sądu Apelacyjnego w Warszawie, Jacek Kubiak, sędzia Sądu Apelacyjnego w Warszawie oraz Jadwiga Żywolewska-Ławniczak, sędzia Sądu Apelacyjnego w Białymstoku. Z kolei na trzy wolne stanowiska w Izbie Wojskowej kandydatury zgłosili: ppłk Wiesław Błuś, sędzia Wojskowego Sądu Okręgowego w Warszawie, mjr Jerzy Kwieciński, zastępca Wojskowego Prokuratora Okręgowego w Warszawie, mjr Wojciech Marcinkowski, prokurator Wojskowej Prokuratury Okrękowej w Warszawie, mjr Wiesław Pastuszak, sędzia Wojskowego Sądu Okręgowego w Warszawie, ppłk Marek Pietruszyński, sędzia Wojskowego Sądu Okręgowego w Warszawie, płk Zenon Stankiewicz, prezes Wojskowego Sądu Okręgowego w Warszawie, oraz ppłk Andrzej Tomczyk, sędzia Wojskowego Sądu Okręgowego w Łodzi.

Po przeprowadzeniu wyborów Zgromadzenie Ogólne przedstawiło Krajowej Radzie Sądownictwa – jako kandydatów na sędziów Sądu Najwyższego w Izbie Karnej – sędziów Józefa Dołhego i Jacka Kubiaka, a jako kandydatów na sędziów Sądu Najwyższego w Izbie Wojskowej – sędziów Wiesława Błusia, Marka Pietruszyńskiego, Zenona Stankiewicza i Andrzeja Tomczyka.

*

W dniu 19 czerwca, w gmachu Sądu Najwyższego, odbyła się uroczysta prezentacja książki autorstwa sędziów Sądu Najwyższego Tadeusza Erecińskiego, Jacka Gudowskiego i Józefa Iwulskiego pt. „Komentarz do prawa o ustroju sądów powszechnych i ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa”. Uroczystość została

zorganizowana przez Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, Przewodniczącego Krajowej Rady Sądownictwa oraz wydawcę komentarza – Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis.

Spotkanie otworzył Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego prof. dr hab. Lech Gardocki, witając licznie zebranych gości i wyrażając zadowolenie z faktu, że sędziowie Sądu Najwyższego biorą czynny udział w publicznej dyskusji na tematy nurtujące praktykę prawniczą. Pierwszy Prezes wyraził także nadzieję, że podobne spotkania będą odbywać się w przyszłości, przy okazji prezentowania przez sędziów Sądu Najwyższego kolejnych książek z zakresu prawa.

Następnie głos zabrali: Przewodniczący Krajowej Rady Sądownictwa Andrzej Jagiełło oraz Prezes Wydawnictwa Prawniczego LexisNexis Olga Dymkowska, po czym sędzia Jacek Gudowski, współautor komentarza, wygłosił wykład ilustrujący perypetie towarzyszące powstawaniu prawa o ustroju sądów powszechnych w okresie międzywojennym.

Warto przy okazji przypomnieć, że sędziowie Sądu Najwyższego orzekający w Izbie Cywilnej biorą bardzo aktywny udział w piśmiennictwie fachowym. Sędziowie Gerard Bieniek, Helena Ciepla, Stanisław Dmowski, Jacek Gudowski, Krzysztof Kołakowski, Stanisław Rudnicki, Elżbieta Skowrońska-Bocian, Marek Sychowicz, Tadeusz Wiśniewski i Czesława Żuławska są współautorami komentarza do kodeksu cywilnego (Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis – cztery wydania), Tadeusz Ereciński, Jacek Gudowski i Zdzisław Świeboda – współautorami komentarza do kodeksu postępowania cywilnego (Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis – cztery wydania), Helena Ciepla, Bronisław Czech, Tadeusz Domińczyk i Marek Sychowicz – współautorami komentarza do kodeksu rodzinnego i opiekuńczego (Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis – jedno wydanie), sędziowie Elżbieta Skowrońska-Bocian i Kazimierz Zawada – współautorami komentarza do kodeksu cywilnego (Wydawnictwo C.H. Beck – trzy wydania), a sędziowie Bronisław Czech, Stanisław Dmowski, Krzysztof Kołakowski, Juliusz Suchecki, Marek Sychowicz, Zdzisław Świeboda i Tadeusz Żyznowski – współautorami do kodeksu postępowania cywilnego (Wydawnictwo C.H. Beck – dwa wydania). Ponadto sędzia Stanisław Rudnicki opracował komentarz do ustawy o księgach wieczystych i hipotece (Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis – cztery wydania), Zdzisław Świeboda komentarze do prawa upadłościowego, układowego oraz ustawy o zamówieniach publicznych

(Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis), a Gerard Bieniek – komentarze do ustawy o gospodarce gruntami oraz ustawy o przedsiębiorstwach państwowych.

Ponadto sędziowie Sądu Najwyższego Izby Cywilnej są autorami wielu opracowań o charakterze monograficznym oraz artykułów w prasie prawniczej.

*

Instytut Prawa Cywilnego Uniwersytetu Warszawskiego postanowił – po dłuższej przerwie – ożywić tradycję, polegającą na ścisłej współpracy z Izłą Cywilną Sądu Najwyższego. W związku z tym, wzorem lat poprzednich, uchwałą Instytutu z dnia 24 czerwca w skład Rady Naukowej Instytutu powołany został sędzia Sądu Najwyższego Jacek Gudowski, przewodniczący Wydziału III Problemowego.

Dane statystyczne – czerwiec 2002 r.

Lp.	Rodzaj spraw	Ruch spraw									
		Pozostało z okresu ubiegłego	Wpłynęło	Załatwiono							Pozostało do rozpoznania
				Razem	Sposób załatwienia						
					Podjęto uchwałę	Oddalono	Zmieniono	Uchylono w całości bądź częściowo	Odmówiono przyjęcia do rozpoznania	Inny sposób	
1.	CK	3281	209	293	-	61	8	23	142	59	3197
2.	CZP, w tym:	8	12	8	4	-	-	-	-	4	12
	art. 390 k.p.c.	7	11	8	4	-	-	-	-	4	10
	Skład 7-miu	1	1	-	-	-	-	-	-	-	2
	Pełny skład	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
3.	CZ	121	88	66	-	53	1	2	-	10	143
4.	CO, w tym	11	9	2	-	-	-	-	-	2	18
	art. 401 k.p.c.	1	1	-	-	-	-	-	-	-	2
	art.45, 48 k.p.c.	10	8	2	-	-	-	-	-	2	16
5.	CA	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
6.	CN	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
7.	RAZEM	3421	318	369	4	114	9	25	142	75	3370